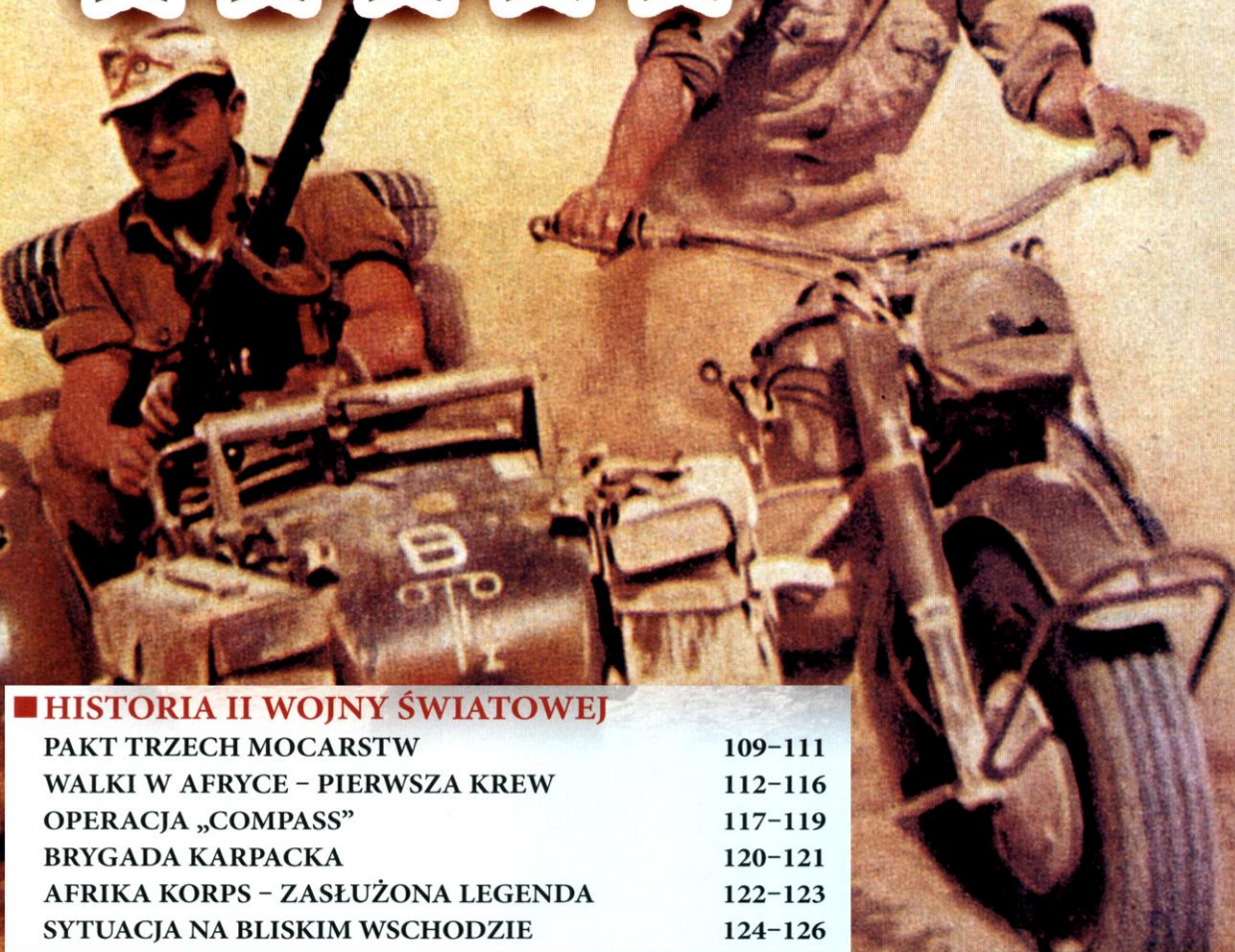


# ENCYKLOPEDIA TOP WOJNY SWIATOWEJ

# 7



## ■ HISTORIA II WOJNY ŚWIATOWEJ

PAKT TRZECH MOCARSTW	109-111
WALKI W AFRYCE - PIERWSZA KREW	112-116
OPERACJA „COMPASS”	117-119
BRYGADA KARPACKA	120-121
AFRIKA KORPS - ZASŁUŻONA LEGENDA	122-123
SYTUACJA NA BLISKIM WSCHODZIE	124-126

## WALKI W AFRYCE

PAKT TRZECH - BRYGADA KARPACKA - OPERACJA „COMPASS”





# PAKT TRZECH MOCARSTW

Sytuacja polityczna Niemiec pod koniec 1940 r. przedstawiała się stosunkowo dobrze. Wszystko wskazywało, że osamotniona Wielka Brytania przegra starcie z III Rzeszą, choć nie tak szybko, jak życzyliby sobie tego Hitler. Przywódca III Rzeszy planował jednak wojnę z ZSRR, w trakcie której chciał uzyskać poparcie Włoch i Japonii. Rozmowy na ten temat podjęto we wrześniu 1940 r. na konferencji ministrów spraw zagranicznych trzech zainteresowanych mocarstw, jaka miała miejsce w Berlinie. Już 27 IX podpisano tzw. pakt trzech, mający obowiązywać 10 lat. Sygnatariusze układu, bazującego w swych ogólnych zarysach na doktrynie „przestrzeni życiowej”, przyznali sobie prawo do zaprowadzania nowego porządku politycznego na określonych obszarach. Niemcy i Włochy zainteresowane były Europą i Afryką, Japonia natomiast zyskała potwierdzenie swych ambicji dotyczących

Azji Wschodniej. W treści układu znalazło się też stwierdzenie, że państwa przystępujące do niego gwarantują udzielenie sobie wszelkiej pomocy wojskowej, gospodarczej i politycznej w przypadku wojny z mocarstwem trzecim. Ten fragment układu miał na celu powstrzymanie USA przed rozpoczęciem wojny bądź to w obronie Wielkiej Brytanii, bądź też w Azji w celu ochrony własnych interesów zagrożonych przez działania

*Uroczystość podpisania paktu trzech, Berlin 27 IX 1940 r. Na zdjęciu przywódca III Rzeszy, Adolf Hitler, i hrabia Galeazzo Ciano, włoski minister spraw zagranicznych.*



*Moment składania podpisów przez trzy układające się strony (od lewej): ze strony Włoch dokument podpisał minister Galeazzo Ciano, Japonię reprezentował ambasador, Saburo Kurusu, Niemcy natomiast minister spraw zagranicznych, Joachim von Ribbentrop.*







*W wyniku podpisania paktu trzech doszło do jeszcze ściślejszej współpracy Niemiec i Włoch. Na zdjęciu Adolf Hitler i Benito Mussolini.*

## SYTUACJA ZSRR

Józef Stalin miał prawo czuć się zagrożony nowym układem. Przebywający w Berlinie w dniach 12 i 13 XI 1940 r. przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych ZSRR, ludowy komisarz spraw zagranicznych, Władysław Mołotow, w poufnej rozmowie z Adolfem Hitlerem i ministrem spraw

zagranicznych III Rzeszy, Joachimem von Ribbentropem, został zapewniony, że pakt skierowany jest przeciwko USA. Mołotow przybył do Berlina na zaproszenie rządu III Rzeszy w celu ostatecznego wyjaśnienia stanu stosunków dwustronnych. Hitler przedstawił mu propozycję podziału Imperium Brytyjskiego – w radzieckiej strefie wpływów miałyby znaleźć się brytyjskie

kolonie w Indiach i Iranie. Mołotow był jednak sceptycznie nastawiony do niemieckiej propozycji. W czasie rozmów wyraźnie stwierdził, że reprezentowane przez niego państwo zainteresowane jest znacznie bardziej obszarami we wschodniej i południowej Europie niż ekspansją w Azji i na Bliskim Wschodzie. Mołotow wyraził życzenie aneksji Finlandii i południowej Bukowiny (należącej do Rumunii). Dodał też, że ZSRR jest zainteresowany sojuszem z Bułgarią, chce baz wojskowych w rejonie Dardaneli i nad Bosforem. Wyraził także ogólne zainteresowanie ZSRR Grecją, Jugosławią, Węgrami i Rumunią. Zarówno Hitler, jak

*W trakcie rozmów w Berlinie Adolf Hitler próbował skłonić radzieckiego ludowego komisarza spraw zagranicznych, Władysława Mołotowa, do podziału brytyjskiego imperium kolonialnego, lecz rząd ZSRR nie był zainteresowany ekspansją w Azji i na Bałkanach.*

i Joachim von Ribbentrop podkreślili jednak, że Rumunia i Finlandia mają duże znaczenie dla planów Niemiec.

Rozmowy nie dały praktycznie żadnego rezultatu, a konflikt interesów ZSRR i Niemiec właściwie nawet się pogłębił. 14 XI Mołotow odleciał z Berlina, odnosząc wrażenie, że w trakcie negocjacji ZSRR nie był uważany za równorzędnego partnera. Mimo to Stalin gotowy był do pewnych ustępstw. 25 XI do Berlina trafiły minimalne warunki, pod jakimi dyktator ZSRR przystąpiłby do paktu trzech. Stalin żądał uznania Finlandii i Bułgarii jako strefy interesów radzieckich, chciał też baz na terytorium tureckim. Oferta strony radzieckiej nie doczekała się niemieckiej odpowiedzi – Führer doszedł do wniosku, że próba wciągnięcia ZSRR do wojny przeciwko Wielkiej Brytanii nie powiedzie się, nakazał też zintensyfikować przygotowania do napaści na Związek Radziecki (Dyrektywa nr 21 z 18 XII 1940 r.).

Pytanie, czy oferta Hitlera była prawdziwa, czy też była jedynie blefem mającym uspić czujność Stalina pozostaje bez odpowiedzi, wydaje się jednak, że nawet w przypadku przystąpienia ZSRR do paktu trzech, Hitler prędzej czy później zaatakowałby ZSRR, jego pokonanie było bowiem jego właściwym i najważniejszym celem.



*Adolf Hitler i gen. Francisco Franco. Hiszpański dyktator nie przyjmuje niemieckich propozycji ataku na Gibraltarię i przystąpienia do wojny po stronie Niemiec.*

Japonii. Dodatkowo umowa skierowana była przeciwko dążeniom ZSRR, który oprócz terenów europejskich zainteresowany był także ekspansją na terytoria azjatyckie, co kłóciło się z interesami japońskimi. Tak sformułowane postanowienia układu były, w praktyce, podziałem świata na strefy wpływów, dokonany bez liczenia się z interesami pozostałych państw.

Układ był kontynuacją i rozszerzeniem postanowień paktu o Osi Berlin–Rzym, podpisanego w 1936 r. i układu niemiecko-japońskiego (tzw. pakt antykominternowski) z tego samego roku. Wzmacniał jednocześnie w znaczący sposób współpracę Niemiec i Japonii, zdecydowanie nadwątloną po zawarciu przez Niemcy i ZSRR układu Ribbentrop–Mołotow w 1939 r.





**NAJWAŻNIEJSZE  
POSTANOWIENIA PAKTU TRZECH  
MOCARSTW:**

Art. 1. Japonia uznaje i respektuje kierownictwo Niemiec i Włoch w tworzeniu nowego porządku w Europie.

Art. 2. Niemcy i Włochy uznają i respektują kierownictwo Japonii w tworzeniu nowego porządku w Azji Wschodniej.

Art. 3 Niemcy, Włochy i Japonia dochodzą do porozumienia w sprawie współpracy na uprzednio podanych zasadach. Następnie przyjmują zobowiązania wzajemnego wspierania się wszelkimi środkami politycznymi, gospodarczymi i wojskowymi, w razie gdyby jedna z zawierających ten układ stron została zaatakowana przez jakieś mocarstwo.

**PRZYSTĄPIENIE INNYCH  
PAŃSTW DO PAKTU TRZECH**

W trakcie spotkania na przełęczy Brenner, do jakiego doszło 4 X 1940 r., Hitler rozmawiał z Mussolinim na temat przyłączenia do paktu trzech frankistowskiej Hiszpanii. Przedstawił duce swoją wizję



*Spotkanie marsz. Philippe'a Pétaina z Hitlerem w Montoire. Z tyłu minister spraw zagranicznych III Rzeszy, Joachim von Ribbentrop.*



układu obejmującego także Francję Vichy. Rozmowa na ten temat była konieczna, ponieważ przystąpienie tych dwóch państw do sojuszu oznaczałoby konieczność rezygnacji Włoch z ambicji kontrolowania niektórych terytoriów w Afryce Północnej.

23 X Hitler spotkał się z hiszpańskim dyktatorem, gen. Francisco Franco, w Hendaye. W trakcie rozmów poruszono sprawę przystąpienia Hiszpanii do paktu trzech, jednak Franco wyrażał się jedynie ogólnikowo, unikając jednoznacznych deklaracji. Odmówił także przystąpienia do wojny po stronie Niemiec w styczniu następnego roku, argumentując, że armia hiszpańska nie jest dostatecznie uzbrojona. Po zakończeniu spotkania Hitler powiedział, że prędzej da sobie wyrwać kilka zębów, niż po raz kolejny będzie rozmawiał z Franco.

W październiku Hitler spotkał się w Montoire z przedstawicielem rządu Vichy, Pierre'em Lavalem. Rozmawiał z nim o możliwych kierunkach polityki niemieckiej – porozumieniu niemiecko-francuskim, skierowanym przeciwko Wielkiej Brytanii lub o dogadaniu się z Wielką Brytanią kosztem Francji. 24 tego samego miesiąca przywódca III Rzeszy po raz kolejny był w Montoire – tym razem rozmawiał bezpośrednio z przywódcą Francji, marsz. Philippe'em



*Hitler podczas rozmowy z przedstawicielem francuskiego rządu Vichy, Pierre'em Lavalem.*

Pétainem, domagając się od niego udziału wojsk francuskich i francuskiej floty w działaniach skierowanych przeciwko Wielkiej Brytanii. Pétain w odpowiedzi poruszył kwestię francuskich jeńców wojennych pozostających w niewoli niemieckiej i poinformował Hitlera o obciążeniach Francji związanych z przegraną kampanią.

Więcej sukcesów przywódca III Rzeszy zanotował na południu Europy. Jako pierwsze do paktu trzech przystąpiły Węgry – miało to miejsce 20 XI 1940 r. Przebywający z wizytą w Berlinie conductor Rumunii, gen. Ion Antonescu, podpisał układ trzech mocarstw 23 XI. Dzień później do paktu przyłączyła się Słowacja. 1 III 1941 r. do sojuszu przystąpiła Bułgaria, a 25 III 1941 r. Jugosławia.

**ZNACZENIE PAKTU**

Pakt trzech mocarstw miał głównie znaczenie propagandowe, gdyż mimo oficjalnych deklaracji współpracy interesy trzech układających się państw były rozbieżne. Niemcy przygotowywali już wojnę z ZSRR, podczas gdy Japonia chciała trwałego odprężenia w stosunkach z ZSRR ze względu na konfrontację ze Stanami Zjednoczonymi, która była nie do uniknięcia w przypadku kontynuowania japońskiej polityki w Azji Wschodniej. Co więcej, pakt nie spełnił swojego podstawowego zadania – Stany Zjednoczone nie dały się zastraszyć, ponieważ prezydent Franklin Delano Roosevelt był coraz bardziej przekonany, że USA i tak będą zmuszone walczyć z dwoma przeciwnikami – Niemcami w Europie i Japonią w Azji.





# WALKI W AFRYCE – PIERWSZA KREW



Oddziały brytyjskie w górach Erytrei.

Jednym z najważniejszych celów przywódcy faszystowskich Włoch, Benita Mussoliniego, była dominacja na wybrzeżach Morza Śródziemnego. Chciał, niczym cesarze rzymscy, przekształcić ten akwen w wewnętrzne morze włoskie. Zachęcony błyskawicznymi zwycięstwami Niemiec, najpierw w Polsce, potem w Holandii, Belgii i Francji, zdecydował się podjąć energiczne działania. Obawiał się, że utrzymywanie w dalszym ciągu biernej postawy pozbawi Włochy szansy na zdobycie nowych terytoriów, które zdawały się być na wyciągnięcie ręki – w kolonialnych posiadłościach Francji i Wielkiej Brytanii w Afryce.

10 VI 1940 r. Mussolini zdecydował się na aktywny udział w wojnie po stronie Niemiec. Tego dnia Włochy wypowiedziały wojnę Francji i Wielkiej Brytanii, dzień później przystępując do niezbyt udanej ofensywy lądowej we francuskich Alpach. Niska

sprawność bojowa włoskich oddziałów, ewidentnie widoczna podczas starć z praktycznie pokonanym i zdemoralizowanym wrogiem powinna uprzytomnić duce, że stworzona przez niego machina wojskowa działa w sposób nie do końca poprawny. Mussolini zdecydował się jednak zignorować oczywiste fakty – oprócz

kiepskich możliwości bojowych oddziałów włoskich, same państwo również nie było gotowe do prowadzenia wojny, szczególnie długotrwałej. Brakowało zapasów amunicji, zakłady przemysłowe, zwłaszcza dostarczające uzbrojenie, nie potrafiły przestawić się na rygory produkcji wojennej, gospodarka całego kraju nie



## RODOLFO GRAZIANI

Rodolfo Graziani (1882–1955). Objął dowodzenie wojsk włoskich w Afryce Północnej po śmierci marsz. Italo Balbo, omyłkowo zestrzelonego 28 VI 1940 r. przez włoską artylerię przeciwlotniczą nad Tobrukiem. Większa część jego kariery wojskowej związana była z Afryką. Walczył w trakcie I wojny światowej, po jej zakończeniu trafił do Trypolitanii, gdzie od 1928 r. dowodził stacjonującymi tam włoskimi żołnierzami. Jako gubernator Cyrenajki okrył się złą sławą, w okrutny i bezwzględny sposób dławiąc powstanie miejscowej ludności na początku lat 30. XX w. Dowodził częścią oddziałów zajmujących w 1935 i 1936 r. Etiopię, gdzie również krwawo tłumił niepodległościowe dążenia Etiopczyków. W czasie kampanii afrykańskiej po wybuchu II wojny światowej był dowódcą zachowawczym, m.in. długo zwlekał z zaatakowaniem stosunkowo słabych oddziałów brytyjskich znajdujących się na terenie Egiptu. Kiedy przymuszony rozkazem Mussoliniego zaatakował Brytyjczyków, po krótkim czasie wstrzymał natarcie, pozwalając swoim przeciwnikom zebrać siły i kontratakować, co zakończyło się klęską wojsk włoskich. Po wojnie skazany został na karę 19 lat więzienia, na wolność wyszedł w 1950 r. Do końca życia działał we włoskiej partii neofaszystowskiej MSI (Włoski Ruch Społeczny).



była w stanie sprostać wymaganiom związanym z prowadzeniem wojny. Przywódca Włoch był jednak przekonany, że zarówno Francja, jak i Wielka Brytania są dosłownie o krok od klęski, a szybka i zdecydowana akcja armii włoskiej pozwoli przejąć posiadłości brytyjskie w Afryce, spełniając tym samym marzenie duce.

## SIŁY PRZECIWNIKÓW

W chwili wypowiedzenia wojny liczebność oddziałów włoskich stacjonujących w Libii i Włoskiej Afryce Wschodniej wynosiła ok. 600 tys. żołnierzy. Większość żołnierzy wchodzących w skład jednostek włoskich pochodziła z Afryki, ich zdolność bojowa była niska. Oddziałom włoskim brakowało też sił pancernych. Główna część włoskiego kontyngentu znajdowała się na terenie Libii – stacjo-

wało tam ok. 235 tys. żołnierzy, wspieranych przez ok. 2150 dział i moździerzy, 339 czołgów i 315 samolotów. Siły we Włoskiej Afryce Wschodniej liczyły ok. 300 tys. żołnierzy, wspieranych przez 183 samoloty. Niemcy nie przywiązywały wielkiej wagi do kwestii opanowania Morza Śródziemnego, pozostawiając wolną rękę oddziałom Mussoliniego. Brytyjskie wojska lądowe na Środkowym Wschodzie i w Afryce były dowodzone przez gen. Archibalda Percivala Wavella. Pod jego rozkazami pozostawało ok. 36 tys. żołnierzy w Egipcie, ok. 27 tys. w Palestynie, 9 tys. w Sudanie, zbliżona liczba w Kenii i jedynie 1500 w Somali Brytyjskim. Działania oddziałów wspierało lotnictwo dowodzone przez sir Arthura Longmore'a, liczące 255 maszyn bojowych, w tym ok. 170 stacjonujących w Egipcie. Poważną siłą była

brytyjska Flota Śródziemnomorska, której główna baza znajdowała się w egipskim porcie Aleksandria.

Charakterystyczną cechą walk prowadzonych w Afryce było ogromne znaczenie zaopatrzenia. Specyfika terenów, na których toczono działania, wymuszała dostarczanie praktycznie wszystkiego – od wody i żywności do paliwa i amunicji. Z tego powodu ogromną rolę odgrywały linie zaopatrzenia – zarówno morskie, jak i lądowe.

## PIERWSZE STARCIA BRYTYJSKO-WŁOSKIE

11 VI brytyjskie krążowniki „Liverpool” i „Gloucester” ostrzelały włoską twierdzę Tobruk, która dzień później stała się celem kolejnego ataku, tym razem przeprowadzonego z użyciem lotnictwa.

## BROŃ WSPARCIA PIECHOTY W AFRYCE WSCHODNIEJ

### KARABIN MASZYNOWY BREDA – WŁOCHY

W trakcie I wojny światowej standardowym karabinem maszynowym armii włoskiej był Fiat modello 1914. Broń była bardzo ciężka i niewygodna, armia naciskała więc na skonstruowanie nowego karabinu. Zadania tego podjęła się firma Breda. W oparciu o wcześniejsze konstrukcje powstał Fucile Mitragliatori Breda modello 30, który w czasie II wojny światowej był standardowym wyposażeniem armii włoskiej. Karabin Breda modello 30 należał do najmniej udanych konstrukcji strzeleckich, jakie produkowano seryjnie. Karabin miał wiele kanciastych krawędzi, które zaważały o ubranie i oporządzenie żołnierzy. Wykorzystywał delikatne magazynki o pojemności zaledwie 20 nabojów, które dodatkowo miały tendencję do częstego zacinania się. Chcąc ułatwić wyrzucanie łusek, wprowadzono wewnętrzną pompkę olejową, smarującą zamek karabinu. Choć system ten sprawdzał się w teorii, w praktyce smar błyskawicznie wchłaniał kurz i piasek, przyczyniając się do zacinania karabinu. Lufa, którą trzeba było wymieniać po nagraniu, nie posiadała uchwyty – do jej wymiany konieczne było założenie rękawic chroniących przed poparzeniem. Mimo wszystkich wad tej konstrukcji tolerowano ją z braku jakiegokolwiek zamiennika.

Kaliber: 6,5 mm  
Długość: 1232 mm  
Długość lufy: 520 mm  
Masa: 10,32 kg  
Prędkość początkowa pocisku: 629 m/s  
Szybkostrzelność: 450–500 strzałów na minutę  
Magazynek: 20 nabojów

### LEKKI KARABIN MASZYNOWY VICKERS-BERTHIER – INDIE

Karabin maszynowy Vickers-Berthier powstał w oparciu o francuski projekt sprzed I wojny światowej. Choć broń cechowała się dobrymi właściwościami taktyczno-technicznymi, nie znalazła się w wyposażeniu żadnej liczącej się armii. W 1925 r. prawa do niej nabyła brytyjska firma Vickers Company. Po przejściu testów przyjęto ją pod nazwą Vickers-Berthier Mk 3 do uzbrojenia indyjskich oddziałów piechoty. Użytkownicy cenili ten karabin za niezawodność i odporność na uszkodzenia. Zmodyfikowaną wersją tej broni był Vickers G.O., znany także pod nazwą Vickers K, wykorzystywany jako uzbrojenie samolotów i w trakcie działań w Afryce Północnej i Wschodniej.

Kaliber: 7,7 mm  
Długość: 1156 mm  
Długość lufy: 600 mm  
Masa: 11,1 kg  
Prędkość początkowa pocisku: 745 m/s  
Szybkostrzelność: 450–600 strzałów na minutę  
Magazynek: 30 nabojów

Sipaj niosący km Vickers-Berthier Mk 3.





*Brytyjski bombowiec Lockheed Hudson na lotnisku w Egipcie. Kontrola Egiptu, a w zasadzie Kanału Sueskiego, była jednym z kluczowych zadań armii brytyjskiej w Afryce. Utrata Kanału Sueskiego oznaczała kilkutygodniowe opóźnienia w transporcie materiałów z kolonii brytyjskich, gdyż statki musiałyby opływać Afrykę wokół Przylądka Dobrej Nadziei. Opóźnienia dostaw mogły mieć fatalny wpływ na obronność Wielkiej Brytanii.*

Brytyjskie maszyny zatopiły włoski krążownik i uszkodziły wiele mniejszych jednostek. W kolejnych dniach lotnictwo brytyjskie przeprowadziło wiele nalotów nękających na włoską bazę. W trakcie jednego z nich artyleria przeciwlotnicza włoskiego krążownika omyłkowo zestrzeliła samolot włoskiego gubernatora Libii, marsz. Italo Balbo.

### **KAMPANIA W AFRYCE WSCHODNIEJ**

Pierwszym celem ambitnego przywódcy Włoch były kolonie brytyjskie we wschodniej Afryce, zwłaszcza Somali Brytyjskie. Siły włoskie, zgromadzone we Włoskiej Afryce Wschodniej, liczyły ok. 300 tys. żołnierzy, w zdecydowanej większości były to oddziały tubylcze (Włochów było tylko ok. 50 tys.). Brytyjczycy mogli im przeciwstawić zaledwie ok. 1500 żołnierzy, stacjonujących w kilku garnizonach. Włosi

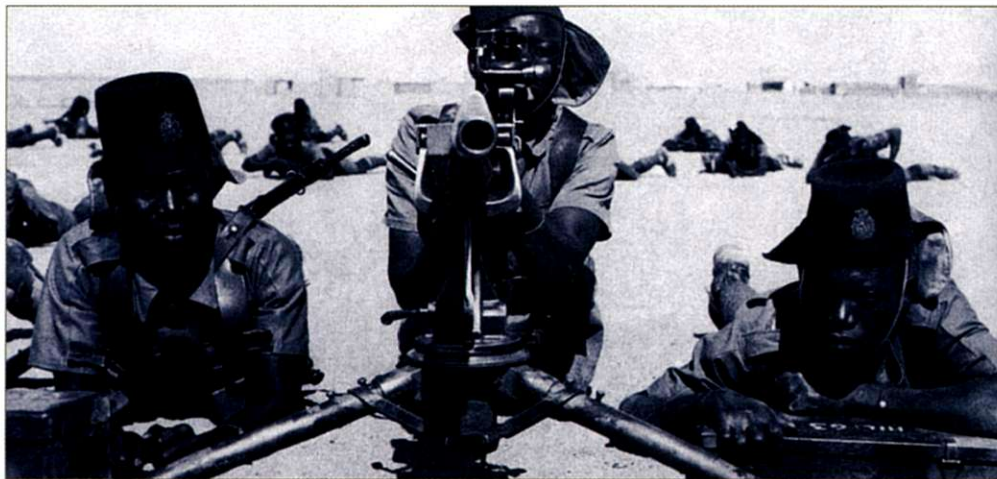
zaatakowali 4 VIII, z łatwością likwidując opór skromnych sił brytyjskich. Zajęli Somali Brytyjskie, uzyskali tym samym kontrolę nad wejściem na Morze Czerwone, czyli Zatoką Adeńską, a przez to zagrozili brytyjskim szlakom zaopatrzeniowym, prowadzącym przez Kanał Sueski. Przeciwno brytyjskim koloniom w Kenii i Sudanie nie podjęto zdecydowanych kroków, zadowolając się jedynie zajęciem 14 VII kontrolowanych wcześniej przez Brytyjczyków miast Moyale w Kenii i istotnego ze strategicznego punktu widzenia Kassala leżącego w pobliżu granicy Erytrei. Następnie siły włoskie, rozciągnięte na olbrzymich terenach Afryki, przeszły do obrony. Względny spokój na tym obszarze działań panował do początku 1941 r. W trakcie tych kilku miesięcy Brytyjczycy zdołali zdecydowanie wzmocnić swoje siły w Afryce Wschodniej. Na początku stycznia 1941 r. mieli

już w tym rejonie ok. 100 tys. żołnierzy – dywizję południowoafrykańską, 2 hinduskie, 2 afrykańskie, sudańską, brygadę Wolnych Francuzów i kilka mniejszych jednostek. Były to w zdecydowanej większości oddziały weteranów o znacznie większych możliwościach bojowych niż jednostki włoskie. Oddziały te podzielono na dwa zgrupowania. Pierwszym, składającym się w większości z jednostek pochodzących z Indii, dowodził gen. William Platt. Dowódcą drugiego, złożonego z jednostek afrykańskich, był gen. Alan Gordon Cunningham.

Jako pierwsze uderzyło zgrupowanie gen. Williama Platta. Natarcie wyprowadzono z rejonu Kassali, a jego celem była stolica Erytrei, Asmara. Włosi bronili się nadspodziewanie dobrze – obronę przełamano dopiero po dwóch miesiącach pod Kerenem. Północne zgrupowanie wojsk włoskich w Afryce Wschodniej zostało zniszczone lub zneutralizowane do 10 IV 1941 r.

Dowodzący południowym zgrupowaniem gen. Cunningham zaatakował na początku lutego. Celem natarcia było Mogadiszu i Addis Abeba. Włosi stawiali opór na linii rzeki Dżuba, jednak ich obrona nie była tak silna jak w Erytrei – miejscowe jednostki masowo przechodziły na stronę brytyjską. 26 II Włosi, obawiając się okrążenia w Somali Brytyjskim, wycofali z niego swoje wojska, zdecydowali się także stawić opór siłom sojuszniczym na przełęczy Marda. 21 III Brytyjczycy sforsowali włoską linię obrony, a 6 IV zajęli Addis Abebę.

*Żołnierze brytyjskiego oddziału kolonialnego z Sudanu biorący udział w walkach z Włochami.*





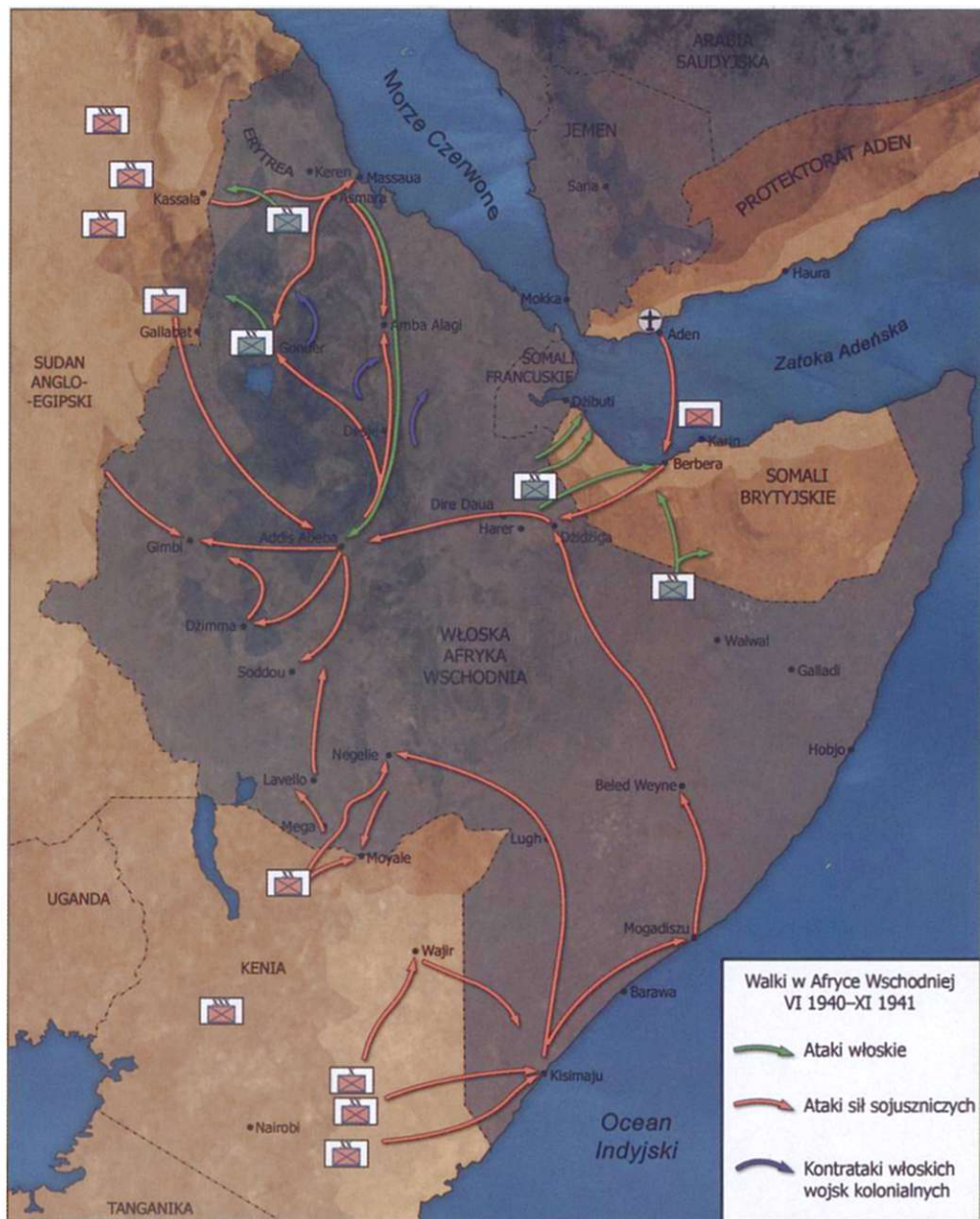
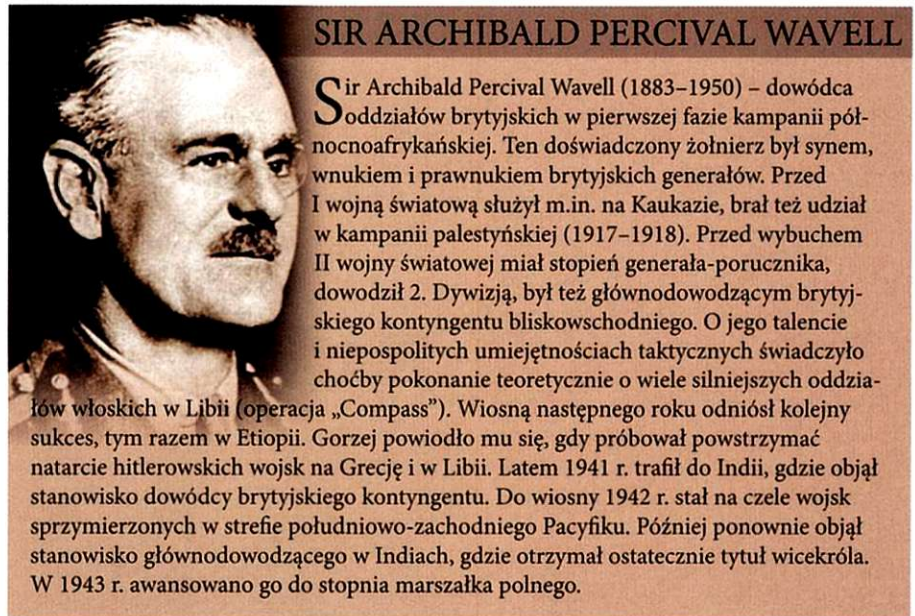
Opór zorganizowanych oddziałów włoskich w Afryce Wschodniej skończył się w maju 1941 r. wraz z kapitulacją pod Amba Alagi 18 tys. żołnierzy dowodzonych przez księcia Amedeusza d'Aostę. Ostatni punkt włoskiego oporu (rejon Gondaru) w podbitej w 1936 r. Abisynii padł jednak dopiero 27 XI 1941 r.

W trakcie walk w Afryce Wschodniej po raz kolejny uwidoczniła się słabość armii włoskiej, wyposażonej w przestarzały sprzęt, opierającej się w swoich działaniach na niedyscyplinowanych i źle wyszkolonych żołnierzach rekrutowanych wśród ludności tubylczej.

### LIBIJSKIE NIEPOWODZENIA

Oddziały włoskie stacjonujące w Libii podzielone były na 2 armie – 5. i 10. Ogółem liczyły one ok. 230 tys. żołnierzy, tworzących 15 dywizji bez istotniejszego wsparcia pancernego. 5. Armia miała operować na terenie Tunezji, natomiast słabsza 10., stacjonująca w Cyrenajce, przeznaczona była do działań na terenie Egiptu. Marsz. Rodolfo Graziani, głównodowodzący wojskami włoskimi w Libii, po upadku Francji wzmocnił siły 10. Armii oddziałami przeniesionymi z 5. Armii. Graziani zdawał sobie sprawę ze słabości własnych, imponujących na papierze wojsk. Jego niepokój budził szczególnie stan zaopatrzenia i logistyki podległych mu oddziałów. Nie miał jednak wyjścia – 7 IX Mussolini zagroził mu zdjęciem ze stanowiska, jeśli nie rozpocznie natychmiast zdecydowanych działań przeciwko Egipcjom. Siły Brytyjczyków w Egipcie były niezbyt liczne, jednak dość dobrze wyposażone, również w broń pancerną. Ogółem pod dowództwem gen. Archibalda Percivala Wavella latem 1940 r. znajdowały się siły będące odpowiednikiem czterech dywizji (w tym będąca w fazie organizacji dywizja pancerna). Wydzielone z nich zgrupowanie, tzw. Siły Zachodnie, składające się z 1. Dywizji Pancernej i odpowiednika dywizji

Mapa działań w Afryce Wschodniej, obejmująca walki z okresu maj 1940 – listopad 1941 r. Widoczne są kierunki działań oddziałów włoskich i sojuszniczych.





piechoty osłaniały Egipt od strony Libii. Dowódca wojsk brytyjskich spodziewał się uderzenia włoskiego. Biorąc pod uwagę słabość własnych sił, nakazał przygotowanie obrony w rejonie umocnionym Mersa Matruh, leżącym w głębi własnego terytorium. Granica była broniona szybkimi, manewrowymi oddziałami pancernymi, mającymi opóźnić działania Włochów. Początkowy plan marsz. Grazianiego zakładał przeprowadzenie ograniczonej w skali operacji, będącej w zasadzie jedynie demonstracją siły. Sukces początkowego natarcia, rozpoczętego 13 IX, któremu Brytyjczycy w zasadzie w ogóle się nie przeciwstawiali, spowodował jednak zmianę włoskich planów. 16 IX, po zdobyciu Sidi Barrani, siły włoskie przeszły do obrony. Główną przyczyną powstrzymania natarcia były problemy z zaopatrzeniem. Wojna w Egipcie weszła w fazę walk prowadzonych przez niewielkie patrole, w których zdecydowanie górowały zmotoryzowane oddziały brytyjskie. Spokój, jaki zapanował w Afryce Północnej po 28 X 1940 r. (napaść Włoch na Grecję), pozwolił Brytyjczykom na przygotowanie natarcia. Niemcy już wówczas zwrócili uwagę na kłopoty, jakie mieli Włosi z pokonaniem znacznie słabszego przeciwnika. Rozważali nawet wysłanie do Afryki wsparcia w postaci kilku dywizji pancernych, jednak Hitler ostatecznie nie zgodził się na udzielenie znaczącej pomocy.

Po zdobyciu Sidi Barrani marsz. Rodolfo Grazianiego chciał

Kapral IV pułku piechoty „Erytrea” włoskiej armii kolonialnej, czerwiec 1940 r. Żołnierze tubylczy stanowili duży procent włoskich oddziałów kolonialnych. W większości wchodzili w skład jednostek mających znikomą wartość bojową, byli źle wyszkoleni i uzbrojeni. Kapral widoczny na ilustracji umundurowany jest w standardowy mundur kolonialny, którego wzór zatwierdzono w 1929 r. Pompon na nakryciu głowy i szarfa jaką jest przepasany pozwalają zidentyfikować go jako żołnierza pułku „Erytrea”. Na lewym rękawie widoczne jest oznaczenie stopnia, trzy gwiazdy oznaczają 10 lat służby. Żołnierz uzbrojony jest w karabin Mannlicher Carcano M91/38.



Oddział abisyńskich partyzantów dowodzony przez Rasa Seyouma, koniec maja 1941 r.

wzmocnić swoje oddziały i uporać się przynajmniej częściowo z kłopotami zaopatrzeniowymi, po czym zamierzał kontynuować natarcie. Oddziały włoskich saperów wybudowały liczne przeszkody drogowe od strony wojsk brytyjskich, przygotowując miejsca stacjonowania własnych wojsk do obrony. Wywiad włoski działał tak nieudolnie, że marsz. Grazianiego był przekonany, że siły Brytyjczyków przekraczają 200 tys. ludzi. Jednocześnie wiedział jednak,

że część walczących wcześniej z nim oddziałów jest przenoszona do Grecji, uważał więc, że jego przeciwnik, gen. Archibald Percival Wavell, nie jest zdolny do podjęcia kroków zaczepnych. Ten jednak planował szybki rajd, który przerodził się potem w operację „Compass”.

Brytyjczycy, dysponujący zdecydowanie lepszą bronią pancerną niż Włosi, wykorzystywali ją agresywnie. Płaskie, pozbawione większych przeszkód terenowe obszary Afryki Wschodniej idealnie nadawały się do przeprowadzania szybkich rajdów pancernych.







# OPERACJA „COMPASS”

Gen. Archibald Percival Wavell już na początku września 1940 r. zastanawiał się nad podjęciem działań ofensywnych wobec Włochów, zlecając opracowanie planów natarcia na Tobruk, podkreślając jednocześnie, że nie życzy sobie „żadnej powolności, cechującej nasze wcześniejsze działania”. Jego oddziały wzmocniły posiłki z Wielkiej Brytanii, które dotarły do Egiptu na pokładzie transportowców konwoju „Apology”. Transportowce zawinęły do Aleksandrii 5 IX. Wzmocnieniu uległa 7. Dywizja Pancerna, do dyspozycji gen. Wavella pozostawało też 50 ciężkich czołgów Matilda II, niemających godnego przeciwnika po stronie włoskiej. Rosła także liczebność brytyjskiego lotnictwa. Na początku października stało się jasne, że Włosi zadowolili się – przynajmniej tymczasowo – dotychczasowymi zdobyczami, a prace fortyfikacyjne, jakie

*Australijczycy z 6. Dywizji Piechoty atakują pozycje nieprzyjaciela.*

przewodzili w okolicach Sidi Barrani, były zakrojone na szeroką skalę, wskazując tym samym, że zamierzają wybudować tam swoją główną bazę. W tym samym czasie wywiad brytyjski dokonał przełomu w próbach odczytywania szyfrów włoskiej Regia Aeronautica, dzięki czemu od połowy miesiąca Brytyjczycy znali treść ok. 80% wiadomości przesyłanych między jednostkami włoskiego lotnictwa. Gen. Wavell zdecydował, że nadszedł czas na przejęcie inicjatywy. 20 X w liście do gen. Henry’ego Wilsona rozkazał mu przygotować plany uderzenia w trójkącie Sidi Barrani – Sofafi – Buq Buq. Celem przewidzianej na 4–5 dni operacji miało być zniszczenie włoskiego zgrupowania w rejonie Sidi Barrani, a przez to zyskanie czasu niezbędnego na ściągnięcie do Egiptu większych sił. W ciągu kilku następnego dnia zmianie uległa jednak sytuacja polityczna. Rząd brytyjski, który



*Włoskie hełmy kolonialne. Standardowy model był wykonany z korka pokrytego płótnem, natomiast wersja wykorzystywana przez oddziały bersalierów miała dodatkowo charakterystyczny grzebień z piór.*

musiał zatwierdzić plany Wavella, nalegał na zwiększenie skali uderzenia. Podobnego zdania był także gen. Wilson, który przedstawił swemu dowódcy plan równoczesnego uderzenia na włoskie obozy w Nibeiwie i Tummar dzięki wykorzystaniu przełęczy Enba i wyjściu na tyły wojsk włoskich.

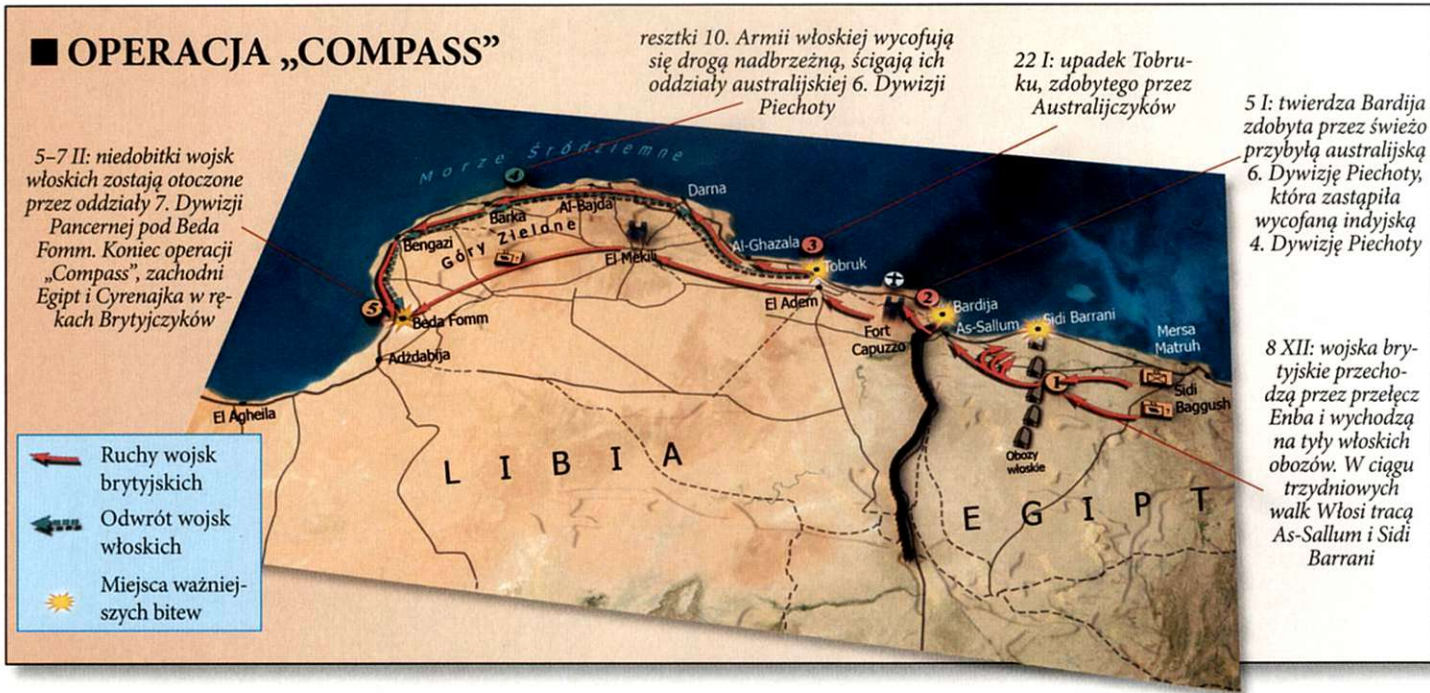
## PLAN BRYTYJSKI

Założenia brytyjskiej operacji, której nadano kodową nazwę „Compass”, były następujące: wojska brytyjskie miały przejść przez przełęcz Enba, po czym indyjska 4. Dywizja Piechoty miała ruszyć w kierunku północnym, uderzając od tyłu na wspomniane obozy, a 7. Dywizja Pancerna nacierać na południe i zachód, prowadząc działania osłonowe. Zakła-





## OPERACJA „COMPASS”



5-7 II: niedobitki wojsk włoskich zostają otoczone przez oddziały 7. Dywizji Panczernej pod Bada Fomm. Koniec operacji „Compass”, zachodni Egipt i Cyrenajka w rękach Brytyjczyków

resztki 10. Armii włoskiej wycofują się drogą nadbrzeżną, ścigają ich oddziały australijskiej 6. Dywizji Piechoty

22 I: upadek Tobruku, zdobytego przez Australijczyków

5 I: twierdza Bardija zdobyta przez świeżo przybyłą australijską 6. Dywizję Piechoty, która zastąpiła wycofaną indyjską 4. Dywizję Piechoty

8 XII: wojska brytyjskie przechodzą przez przełęcz Enba i wychodzą na tyły włoskich obozów. W ciągu trzydniowych walk Włosi tracą As-Sallum i Sidi Barrani

dano, że w tym samym czasie garnizon Mersa Matruh przeprowadzi działania pozorowane, nacierając drogą biegnącą przy wybrzeżu w kierunku zachodnim. Ciężar natarcia miał spocząć na pancernych barkach ciężkich czołgów Matilda II, które planowano zgrupować w jednym silnym oddziale. Ich zadaniem było przełamanie obrony włoskiej i umożliwienie wejścia do walki postępującym za nimi oddziałom piechoty brytyjskiej. Równocześnie z przygotowaniami do ataku prowadzona była akcja maskująca, mająca na celu zmylenie włoskiego wywiadu. Jak się później okazało, była ona bardzo skuteczna. Włosi przekonani

byli o słabości Brytyjczyków, którzy mieli odpłynąć, by walczyć w Grecji.

Na początku grudnia, tuż przed rozpoczęciem operacji, gen. Wavell starł się z premierem Winstonem Churchillem, który poinstruował go, że w przypadku powodzenia natarcia Wavell powinien natychmiast „wykorzystać każdą pojawiającą się szansę na zwiększenie skali uderzenia”. Gdy premier usłyszał, że brytyjskie wojska w Afryce nie są przygotowane do prowadzenia działań zaczepnych na dużą skalę, miał odpowiedzieć Wavellowi, że lepiej wobec tego w ogóle nie ruszać się z miejsca, niż zadowalać się namiastką uderzenia.

patrolach pancernych przeciwnika zostały zignorowane jako niewiarygodne. Okazało się jednak, że posterunki obrońców się nie myliły. Rankiem 8 XII na tyłach włoskich obozów pojawiły się praktycznie niezniszczalne brytyjskie czołgi. Walki w obozach trwały ok. dwie i pół godziny, w zgodnej opinii atakujących Włosi bronili się niezwykle dzielnie. Ostatecznie zostali jednak zdziesiątkowani i pokonani przy stratach Brytyjczyków wynoszących dwóch zabitych i kilku rannych. Brytyjczycy, wykorzystując uderzenie – po pobraniu paliwa i amunicji – ruszyli do kolejnego ataku, tym razem na Tummar West. Również i ten atak zakończył się pełnym sukcesem. Zaraz potem wysłano pojedynczy czołg w kierunku obozu Tummar East, którego celem było nakłonienie tamtejszego komendanta do poddania obozu. Dowódca odpowiedział ponoć, że zgodzi się na to jedynie wtedy, gdy dojdzie do brytyjskiej demonstracji siły, np. bombardowania artyleryjskiego skierowanego nie na pozycje włoskie, a na pustynię. W tym czasie inne oddziały brytyjskie, biorące udział w natarciu, atakowały wyznaczone im cele, napotykając zazwyczaj na jedynie symboliczny opór.

Przez kolejne 3 dni Brytyjczycy zrealizowali wszystkie postawione sobie cele. Rozbili włoskie obozy, zdeorganizowali sieć włoskiego zaopatrzenia i zdobyli główny włoski obóz w Sidi Barrani. Do niewoli trafiło 38 300 włoskich żołnierzy,

### UDERZENIE

Operacja „Compass” rozpoczęła się 7 XII uderzeniem brytyjskiego lotnictwa na włoskie lotniska, na których zniszczono 39 maszyn przeciwnika. Jednocześnie bombardowano włoskie punkty i kolumny zaopatrzeniowe. Włosi początkowo zlekceważyli wzmoczoną aktywność Brytyjczyków, a meldunki o pojawiających się w niektórych miejscach

Żołnierze włoscy obsługujący przeciwlotnicze karabiny maszynowe, Libia, grudzień 1940 r.





zdobyto 237 dział i 60 czołgów – wszystko to za cenę 624 zabitych, rannych i zaginionych, z których większość poległa podczas ataku na Sidi Barrani. Droga na tyły wojsk włoskich była otwarta, a Włosi nie mogli jej zablokować.

## DRUGA FAZA OPERACJI

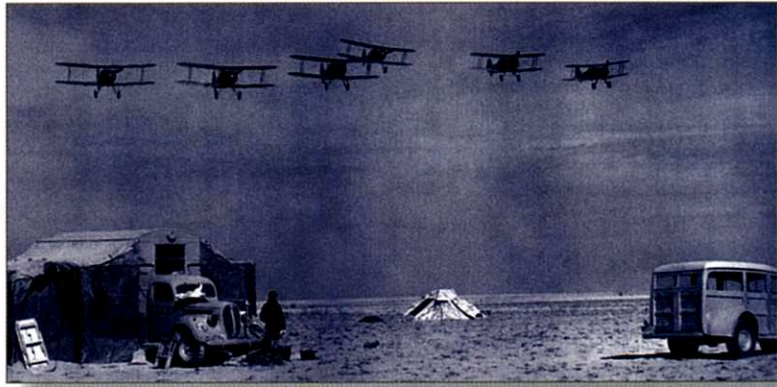
Brytyjski rząd, zdając sobie sprawę ze słabości Włochów, obawiając się także znacznych sił włoskich pozostających w Abisynii, postanowił przetrzymać tam indyjską 4. Dywizję Piechoty, odgrywającą ważną rolę w operacji. Na jej miejsce obiecano gen. Wavellowi australijską 6. Dywizję Piechoty, jednak początkowo nie zdołała ona wejść jeszcze do akcji. Posuwające się oddziały brytyjskie zajęły opuszczony przez Włochów obóz w Buq Buq, z którego obrońcy wycofali się pod osłoną burzy piaskowej. Jednocześnie wskutek braku łączności pomiędzy poszczególnymi oddziałami brytyjskimi zaprzepaszczono szansę zniszczenia tych oddziałów uderzeniem pancernym wyprowadzonym w ich flankę. Ostatecznie jednak Włochów udało się zamknąć w okrążeniu. Dowódca brytyjskich oddziałów, które uderzyły na Buq Buq meldował, że widzi przed sobą „20 akrów z jeńcami-oficerami i 100 akrów z jeńcami-żołnierzami”. Zdobyto także dużą ilość sprzętu i wyposażenia.

Trudno się dziwić, że atmosfera w sztabie gen. Rodolfo Grazianiego była przygnębiająca. Włosi spodziewali się nawet, że natarcie brytyjskie dotrze do Tobruku, omijając Bardiję. Włoski dowódca 12 XII poinformował Mussoliniego o swojej tragicznej sytuacji, obrazowo pisząc, że „pchle przyszło walczyć ze słoniem”. W tym samym czasie u Brytyjczyków pojawiły się jednak problemy z zaopatrzeniem, olbrzymim ciężarem była też duża liczba włoskich jeńców. Uderzenie brytyjskie straciło nieco na impecie, niemniej jednak 15 XII łupem nacierających wojsk padł strategiczny punkt: przełęcz Halfaya, co otworzyło drogę wojskom pancernym w kierunku Cyrenajki. Ocalałe jednostki 10. Armii włoskiej wycofały się do twierdzy Bardija, natomiast w głębi obrońcy koncentrowali siły w pobliżu Tobruku i na linii Darna i El Mekili.

## KU WŁOSKIEJ KLĘSCIE

Zgodnie z zaleceniami premiera gen. Wavell postanowił wykorzystać inicjatywę

*Dużą rolę w trakcie operacji „Compass” odegrało wsparcie i rozpoznanie lotnicze. Na zdjęciu widoczne są przestarzałe myśliwce Gloster Gladiator, powracające do bazy po zakończeniu patrolu w okolicach Bardiji.*



strategiczną, przenosząc działania wojenne na teren Cyrenajki – decyzja o kontynuowaniu natarcia w kierunku Cyrenajki i Tobruku zapadła 4 I 1941 r. Włosi, pomimo znacznej przewagi liczebnej, nie potrafili zorganizować skutecznej obrony i ponosili klęskę za klęską. Idąca w czołe natarcia 7. Dywizja Pancerna obeszła Bardiję i kontynuowała natarcie na Tobruk, podchodząc do miasta od strony południowej, natomiast australijska 6. Dywizja Piechoty, która weszła w końcu do walki, 4 I 1941 r. wyprowadziła uderzenie na Bardiję. Włoski garnizon skapitulował dzień później. Brytyjczycy wzięli do niewoli ok. 40 tys. jeńców, zdobyli też 462 działa. Siły sojusznicze kontynuowały natarcie – 21 I Australijczycy rozpoczęli szturm Tobruku, który padł następnego dnia. W mieście skapitulowało 27 tys. Włochów, którzy trafili do niewoli, zdobyto bazę morską, składy z zaopatrzeniem, 208 dział. Włoskie oddziały osłonowe, którym udało się przeżyć upadek Tobruku, zostały następnie zepchnięte w rejon Darna – El Mekili.

Ostatecznie dowództwo włoskie nakazało jednak opuścić ten rejon, gdyż broniącym go wojskom groziło okrążenie przez posuwające się wzdłuż wybrzeża oddziały 6. Dywizji Piechoty i naciskające od południa jednostki 7. Dywizji Pancerniej. Rozkaz

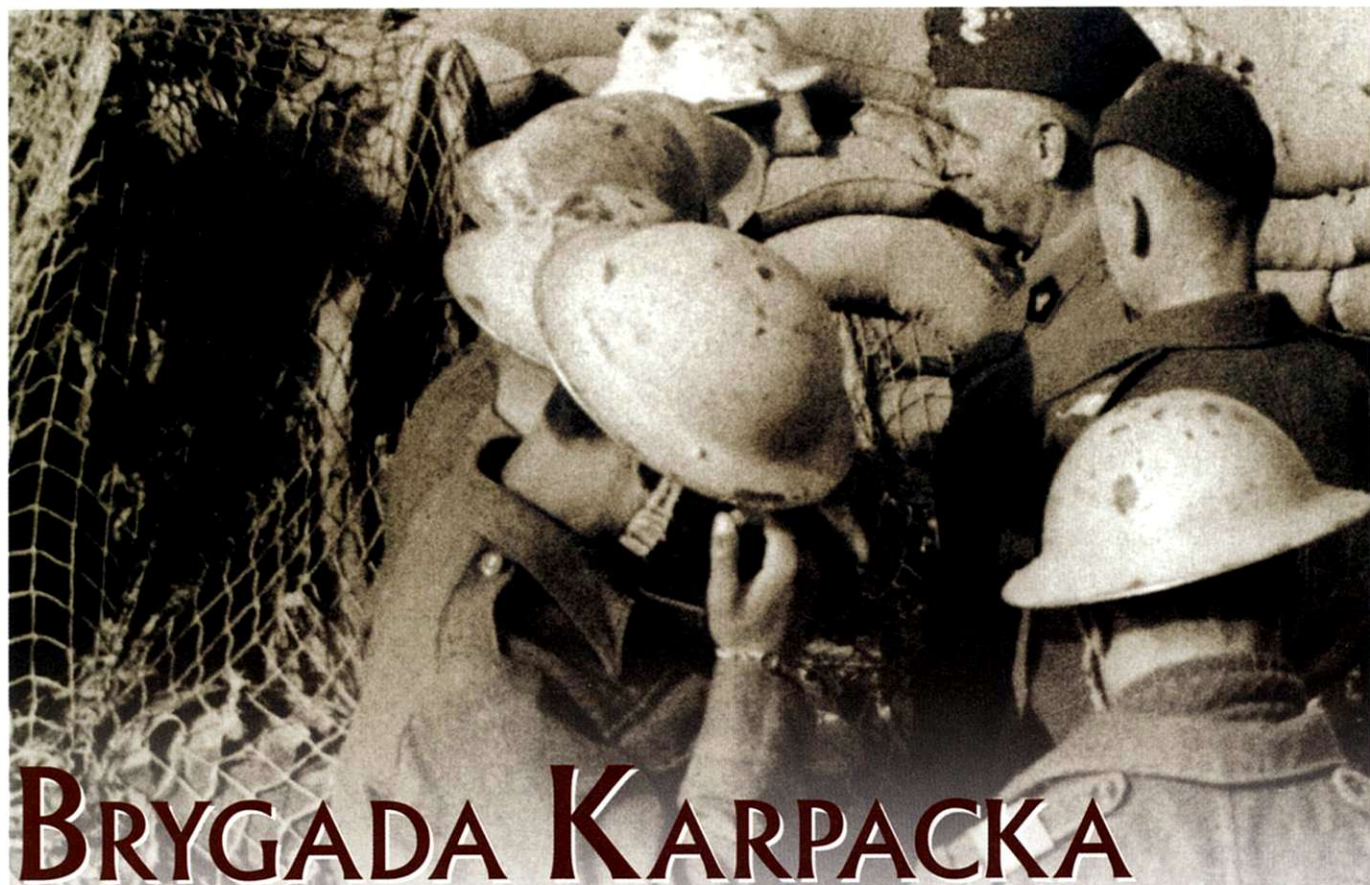
*Długa kolumna jeńców włoskich krocząca do obozów jenieckich, usytuowanych w głębi terytoriów kontrolowanych przez oddziały sojusznicze.*



przyszedł jednak za późno – czołowe oddziały 7. Dywizji Pancerniej 5 II pod Beda Fomm doszły na brzeg Wielkiej Syrty, odcinając możliwość wycofania się resztek włoskiej 10. Armii. Poddały się one po krótkiej walce, a 6 II Brytyjczycy wkroczyli do Bengazi, 7 II zajęli Adżdabiję i podeszli pod El Agheila. Cztery dni wcześniej, 3 II, Hitler widząc słabość swoich sojuszników, ostatecznie zdecydował – głównie z powodów propagandowych – wspomóc Włochów niemieckimi oddziałami pancernymi. Na jego rozkaz zaczęto organizować Afrika Korps.

Operacja „Compass” była olbrzymim sukcesem wojskowym i propagandowym, był to prawdziwy Blitzkrieg w wydaniu brytyjskim. W trakcie dwóch miesięcy oczyszczono zachodni Egipt, zajęto Cyrenajkę i rozbito 10 włoskich dywizji. Do niewoli trafiło 130 tys. jeńców, zdobyto ok. 400 czołgów i ok. 1300 dział. Straty brytyjskie były znikome – zginęło 475 żołnierzy, 1225 zostało rannych, a 43 uznano za zaginionych.





# BRYGADA KARPACKA

Po klęsce wrześniowej i powstaniu rządu na uchodźstwie sprawą najwyższej wagi stało się utworzenie polskich sił zbrojnych, które kontynuowałyby walkę u boku Francji i Wielkiej Brytanii. Naczelny Wódz, gen. Władysław Sikorski, energicznie przystąpił do tworzenia polskich oddziałów we Francji. Jednocześnie, wskutek sygnałów płynących z ambasady polskiej w Turcji, zaczęto rozważać możliwość utworzenia polskiej jednostki wojskowej, organizacyjnie przynależnej do tzw. Armii Lewantu, tworzonej przez Francuzów na terenie pozostającej pod francuskim mandatem Syrii. Gen. Władysław Sikorski 19 XII 1939 r. zwrócił się z odpowiednią propozycją do szefa sztabu

generalnego armii francuskiej, gen. Maurice'a Gamelina. Francuska odpowiedź, która nadeszła 30 XII, była pozytywna, jednak od samego początku sztab francuski mnożył trudności. Początkowo rozpoczęcie formowania jednostki odkładano ze względu na brak odpowiednich koszar, potem wymówką stał się brak uzbrojenia. Ostatecznie jednak gen. Władysławowi Sikorskiemu udało się przezwyciężyć opór francuskiej biurokracji i 12 IV 1940 r. ukazał się rozkaz sformowania Brygady Strzelców Karpackich. Na jej dowódcę wyznaczono płk. dypl. (awansowanego potem do stopnia generała) Stanisława Kopańskiego, który 23 IV drogą lotniczą przybył do Bejrutu, by objąć

dowódzenie nad powstającą jednostką. Tego samego dnia drogą morską do Syrii przybyła kadra oficerska z szefem sztabu brygady, mjr. Jerzym Zarembą na czele. Dowodzący Armią Lewantu gen. Maxime Weygand na miejsce organizowania brygady wyznaczył obóz legii cudzoziemskiej w pobliżu miejscowości Hims.

## FORMOWANIE BRYGADY

Pierwsi żołnierze, mający służyć w brygadzie, zjawili się w Bejrucie 27 IV, kolejne większe transporty miały miejsce 15, 21 i 25 V. Ogółem w obozie pod koniec maja znajdowało się ok. 2 tys. Polaków. Ok. 2/3 wszystkich żołnierzy było weteranami wojny obronnej 1939 r., część zaś ochotnikami, którzy uciekli z okupowanego kraju. Nieliczni żołnierze pochodzili z polskiej emigracji przedwojennej, znane też były przypadki wstępowania do brygady ochotników wywodzących się z nieraz bardzo odległych miejsc (np. z Chin), jak i Polaków służących wcześniej w legii cudzoziemskiej. Zaciąg do brygady był całkowicie ochotniczy – jedynie zawodowa kadra oficerska i podoficerska otrzymała przydziały do jednostki. Przez kilka pierwszych tygodni ćwiczono głównie musztrę – nie było ani



*Z inicjatywą stworzenia polskiej jednostki wojskowej na Bliskim Wschodzie wystąpił Naczelny Wódz, gen. Władysław Sikorski (pierwszy z prawej). Na zdjęciu widać też szefa sztabu Naczelnego Wodza płk. Tadeusza Klimeckiego (pierwszy z lewej).*





*Żołnierze Brygady Karpackiej w trakcie walk obronnych pod Tobrukiem.*

sy imperium francuskiego, a Polacy nadal będą mogli walczyć wraz z nimi. Ostatecznie jednak w dniu 26 VI 1940 r. gen. Eugene Mittelhauser podporządkował się rządowi w Vichy. Tego samego dnia wieczorem zapadła decyzja o przebazowaniu brygady do Palestyny, pozostającej pod kontrolą brytyjską. Z pomocą przyszedł szef francuskiego sztabu, płk Edgar de Larminat, który nie zgadzał się z decyzją swojego przełożonego. Zapewnił transport kolejowy polskiej jednostki do Palestyny, nakazał także wydanie polskim żołnierzom brakującej broni, samochodów, wyposażenia i amunicji.

### PRZYGOTOWANIA DO WALKI

319 oficerów i 3427 żołnierzy brygady 30 VI dotarło do Samekh w Palestynie, gdzie uroczystie powitali ich Brytyjczycy. Do jesieni 1940 r. Polacy przebywali w obozie w Latrun, gdzie brygada była przezbrajana w sprzęt i wyposażenie brytyjskie, kończono także szkolenie żołnierzy. W październiku 1940 r. niektóre oddziały brygady zostały skierowane do Egiptu, gdzie stacjonowały w pobliżu Aleksandrii, rozbudowując sojusznicze pozycje obronne, patrolując linie komunikacyjne i pilnując obozów jenieckich. Polacy nie brali w tym czasie udziału w walkach, ponieważ z formalnego punktu widzenia Polska nie znajdowała się w stanie wojny z Włochami.

12 I 1941 r. brygada przeszła reorganizację na wzór jednostek brytyjskich (nadano jej status wzmocnionej brygady), otrzymując jednocześnie nazwę Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich, po czym przeniesiono ją do Hajfy. W tym okresie narodził się też plan wysłania Polaków do Grecji, który jednak nie doszedł do skutku wobec zajęcia tego państwa przez Niemców.

### BRYGADA W BOJU

25 V 1941 r. brygada została przebazowana do pustynnego fortu Mersa Matruh, odległego od Aleksandrii o ok. 300 km. Polacy objęli dwa z pięciu odcinków obrony fortu, posiadającego kluczowe znaczenie dla planów brytyjskich. W trakcie pięcioletniego pobytu Polaków w tym rejonie powierzone im odcinki obrony zostały znacznie umocnione. W tym samym czasie trwały zabiegi Brytyjczyków o wykorzystanie Brygady Strzelców Karpackich w trakcie interwencji w Syrii, nie zgodził się jednak na to gen. Władysław Sikorski. Pod koniec czerwca brygada została przesunięta do odległego o 40 km od Mersa Matruh fortu Sidi Baggush, gdzie kontynuowano intensywne szkolenie w działaniach pustynnych. 17 i 18 VIII wszystkie oddziały brygady zostały skoncentrowane w obozie El Amiriya pod Aleksandrią. Miało to związek z decyzją wykorzystania Brygady Karpackiej do obrony Tobruku, obleganego przez Niemców i Włochów. 18 VIII wypłynął pierwszy z siedmiu konwojów, które przetransportowały polską jednostkę do oblężonej twierdzy. Polacy objęli tam zachodni odcinek obrony i pozostawali na stanowiskach do 9 XII 1941 r. W nocy z 9 na 10 XII żołnierze brygady przeprowadzili natarcie na kluczową pozycję niemiecką w tym rejonie, wzgórze Madaur, które zdobyto, przyczyniając się w ten sposób do odblokowania Tobruku. Kilka dni później Brygada Strzelców Karpackich (bez pułku ułanów karpackich, który 13 XII 1941 r. został wyłączony ze składu brygady) weszła w skład 13. Korpusu brytyjskiej 8. Armii. Polacy zostali następnie przerzuceni pod Al-Ghazalę, gdzie brali udział w natarciu brytyjskim, którego celem było wyparcie Niemców z Cyrenajki. 17 III 1942 r. Samodzielna Brygada Strzelców Karpackich została wycofana z linii frontu, a następnie 3 V 1942 r. rozformowana w Palestynie. Na jej bazie powstała 3. Dywizja Strzelców Karpackich.

broni, ani sprzętu, które miała dostarczyć strona francuska. Pierwsze, nieliczne wysłużone karabiny i zniszczone pojazdy brygada otrzymała dopiero w drugiej połowie maja. Jednostka formowana była zgodnie z etatem francuskim, w jej skład wchodziły 2 dwubatalionowe pułki piechoty (każdy składający się z 3 kompanii strzeleckich i kompanii ciężkich karabinów maszynowych, dowódcami byli płk Walery Peszek i płk Antoni Cieszkowski), dywizjon artylerii (ppłk Stanisław Gliwicz), dywizjon rozpoznawczy (mjr Władysław Bobiński), pododdziały saperkie, łącznościowe i logistyczne. Etatowy stan brygady miał wynosić 208 oficerów i 6840 żołnierzy. Formowanie jednostki trwało nadal po rozpoczęciu działań bojowych na froncie zachodnim. 19 VI 1940 r., w związku z wiadomościami o podjęciu przez Francuzów rozmów w sprawie zawieszenia broni, dowódca brygady stwierdził, że „brygada w żadnym wypadku broni nie złoży”. Stanowisko Naczelnego Wodza było identyczne – nakazywał walkę u boku Francuzów, a w przypadku ich kapitulacji przejście do Palestyny do Brytyjczyków. Dowódca sił francuskich na Bliskim Wschodzie, gen. Eugene Mittelhauser (objął to stanowisko po odwołaniu gen. Maxime'a Weyganda do Francji), oznajmił dowódcy brygady, że jego wojska nie złożą broni, jeśli zawieszenie broni naruszyłyby intere-

*Żołnierz 3. Dywizji Strzelców Karpackich, jednostki, która kontynuowała tradycje Brygady Karpackiej, sfotografowany 3 III 1944 r. w pobliżu Montenero. „Carrier” widoczny za nim uzbrojony jest w karabin przeciwpancerny 55 Boys.*







# AFRIKA KORPS

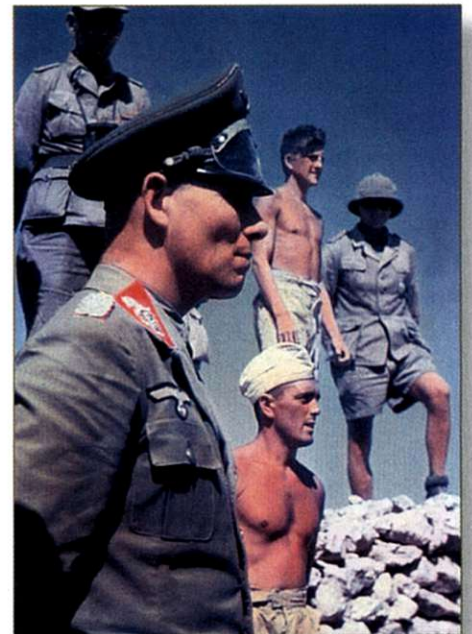
## – ZASŁUŻONA LEGENDA

Deutsche Afrika Korps to niemiecka jednostka walcząca w Afryce Północnej, dowodzona przez legendarnego „Lisa pustyni”, Erwina Rommla, jednego z najwybitniejszych dowódców II wojny światowej. Wyczyny bojowe DAK nie są jedynie tworem nazistowskiej propagandy – do dziś dnia działania tej niemieckiej formacji wojskowej są przedmiotem badań historyków wojskowości, analizuje się je także w akademiach wojskowych całego świata. W przeważającej mierze dokonania Afrika Korps były efektem działania kilku czynników: doskonałego wyszkolenia, zgrania, właściwego doboru żołnierzy – od podkomendnych do dowódców. Do zasłużonej legendy przyczynił się również fakt, że – w odróżnieniu od większości pozostałych jednostek niemieckich – na Afrika Korps nie ciąży oskarżenia o zbrodnie na ludności cywilnej.

### HISTORIA

Na pomysł stworzenia niemieckiej jednostki wojskowej, której terenem działania miała być Afryka, Adolf Hitler wpadł jesz-

cze przed włoskim atakiem na Egipt ale duce nie przyjął pomocy. Wysłanie wojsk niemieckich do Afryki okazało się jednak konieczne wobec kolejnych klęsk armii Benita Mussoliniego, ustępujących pola często znacznie mniej liczebny Brytyjczykom. Początkowo dla korpusu przewidziano nazwę „Aufklarungsstab Rommel”, 6 lutego o otrzymaniu nowego dowództwa poinformowano Erwina Rommla. Nazwą Deutsche Afrika Korps (DAK) posłużono się po raz pierwszy 18 II 1941 r., gdy Hitler oficjalnie ogłosił powstanie nowej jednostki. W skład korpusu początkowo wchodziła 15. Dywizja Pancerna i 5. Dywizja Lekka. Stopniowo na front afrykański przybyły m.in. 33. i 39. dywizjony niszczycieli czołgów, 5. pułk pancerny, 2. i 8. zmotoryzowane bataliony karabinów maszynowych oraz 1. dywizjon 75. pułku artylerii. Wsparcie lotnicze zapewniało ok. 60 bombowców Ju 87 i 20 myśliwców Bf 109. Jesienią 1941 r. wskutek zmian organizacyjnych, obejmujących całość Wehrmachtu, 5. Dywizja Lekka została przekształcona w 21. Dywizję Pancerną. Po pół roku od utworzenia DAK wszedł



*Gen. Erwin Rommel – młody jak na swój stopień i zajmowaną pozycję – lubił dowodzić z pierwszej linii, polegając na łączności radiowej ze swoimi oddziałami. Choć niewątpliwie wpływało to korzystnie na morale jego żołnierzy, większość historyków jest zdania, że miało to negatywny wpływ na kontrolę nad rozproszonymi na dużych obszarach jednostkami.*



w skład nowo powstałej grupy pancerniej, do której przydzielono także 90. Dywizję Lekką (sformowaną w Afryce ze stacjonujących tam wcześniej oddziałów) i 6 włoskich dywizji: „Trieste”, „Ariete”, „Pavia”, „Bologne”, „Brescia” i „Sovana”. Ogółem jednostki te określano mianem Grupy Pancerniej „Afryka” (Panzergruppe Afrika).

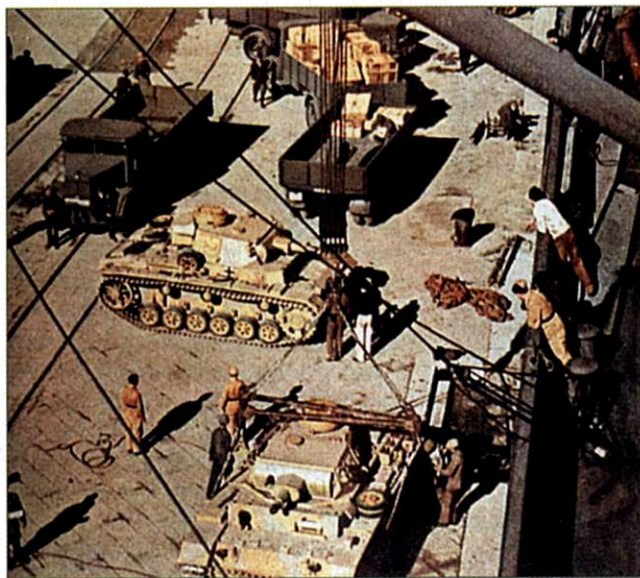
## DOWÓDCY DAK

Niemiecki Korpus Afrykański miał kilku dowódców. Pierwszym z nich był twórca formacji, gen. Erwin Rommel. Z początkiem września 1941 r., a więc po utworzeniu Panzergruppe Afrika, na czele której stanął Erwin Rommel, dowództwo DAK powierzono gen. Ludwigowi Crüwellowi. Kiedy ten w maju 1942 r. dostał się do brytyjskiej niewoli, jego następcą mianowano gen. Walthera Nehringa. Od połowy listopada 1942 r. zwierzchnictwo nad DAK objął gen. G. Fehn, z początkiem marca 1943 r. zaś – gen. Hans Cramer, który był ostatnim dowódcą Afrika Korps.

*Czołgi PzKpfw III DAK wyładowywane ze statku transportowego.*

## SIŁA OGNIA

Sukcesy DAK w dużej mierze związane były z przewagą uzbrojenia, jaką dysponowali Niemcy w początkowym okresie walk w Afryce. Górowali nad przeciwnikami siłą ognia i doskonałą manewrowością. Niebagatelne znaczenie w działaniach odgrywały przeciwpancerne działa kaliber 50 i 88 mm. Brytyjczycy przez cały okres kampanii afrykańskiej nie posiadali podobnej broni. Siła ognia DAK wynikała również z przewagi w sprzęcie pancernym. Tego rodzaju przewaga możliwa byłaby jednak do zniwelowania, gdyby nie doskonała taktyka, obierana przez dowódców podczas działań z udziałem DAK. Erwin Rommel ogromną rolę przykładał do błyskawicznych uderzeń, niejednokrotnie zaskakując aliantów poprzez szybkie skupianie rozproszonych sił. Specjalnością Afrika Korps były prze-



myślne pułapki, kontrataki i pancerne zagony. Do taktycznych sukcesów jednostki przyczyniła się wybitna zdolność Rommela do oceny silnych i słabych stron przeciwnika oraz wyszukiwania najbardziej odpowiednich momentów do przeprowadzania uderzeń. Kolejną znaczącą cechą DAK była umiejętność sprawnego łączenia i współdziałania poszczególnych rodzajów uzbrojenia, zwłaszcza wojsk pancernych i dział przeciwpancernych. Pionierską metodą, opracowaną przez dowódców jednostek pancernych, wchodzących w skład korpusu, było oczyszczanie drogi natarcia przez czołgi, przed które następnie wysuwały się działa zatrzymujące kontrataki przeciwników.

Deutsche Afrika Korps był najbardziej istotną i najbardziej wartościową częścią Panzergruppe Afrika, na jego barkach spoczął ciężar wykonywania najtrudniejszych i najbardziej niebezpiecznych zadań w trakcie walk. Chociaż, podobnie jak i pozostałe korpusy Wehrmachtu, DAK złożony był z dwóch dywizji, w porównaniu do innych jednostek niemieckiej armii odznaczał się znacznie bardziej rozbudowanymi strukturami zaopatrzeniowymi i logistycznymi. Kolejnym elementem wyróżniającym DAK spośród innych korpusów Wehrmachtu była częsta rotacja jednostek wchodzących w skład poszczególnych związków operacyjnych. Było to możliwe dzięki ponadprzeciętnemu poziomowi wyszkolenia niemieckich dowódców. Rozwiązania stosowane przez Erwina Rommela w Afryce znalazły swoje stałe miejsce w podręcznikach strategii wojskowej.

## KAPRAL Z 15. DYWIZJI PANCERNEJ, LIPIEC 1941 R.

Przedstawiony na ilustracji żołnierz ubrany jest w standardowy mundur Afrika Korps. Na głowie nosi czapkę Bergmütze w wersji tropikalnej. Na wyłogach kołnierza jego tropikalnej kurtki połowej widoczne są oznaki niemieckiej broni pancerniej – trupie czaszki. Zdziwienie mogą budzić spodnie i buty podoficera. Zdjęcie, na podstawie którego sporządzono rysunek, musiało zostać wykonane zapewne zaraz po przybyciu tego żołnierza do Afryki. Ciasne bryczesy z wysokimi sznurowanymi butami były niezbyt praktyczne w warunkach wojny na pustyni. Prawdopodobnie żołnierz wymienił je nieco później na coś bardziej praktycznego i przewiewnego.







# SYTUACJA NA BLISKIM WSCHODZIE

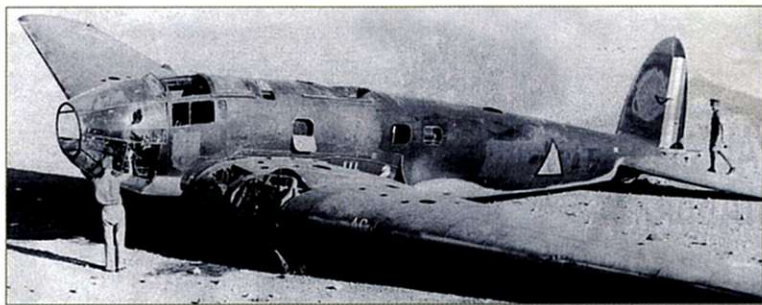
Sytuacja polityczna na Bliskim Wschodzie do wybuchu II wojny światowej była w miarę stabilna, głównymi graczami w regionie były Wielka Brytania i Francja. Irak, formalnie niepodległy od 1932 r., faktycznie uzależniony był od Wielkiej Brytanii. Syria i Liban stanowiły terytorium mandatowe Francji, Iran natomiast, w którym rządziła dynastia Pahlawich, pozostawał państwem niepodległym, z silnymi wpływami zarówno niemieckimi, jak i brytyjskimi oraz radzieckimi. Skomplikowane współzależności poszczególnych krajów zaczęły jednak zmieniać się wskutek działań wojennych w Europie.

## IRAK

Irak powstał po I wojnie światowej jako monarchia w znacznej mierze sztuczna. Ludność państwa składała się z przedstawicieli rozmaitych narodowości – głównie Arabów i Kurdów, dodatkowo podzielonych pod względem religijnym (sunnici i szyici). Choć od 1932 r. państwo uzyskało formalną niepodległość, w praktyce było całkowicie uzależnione od Wielkiej Brytanii, a na terytorium państwa

stacjonował kontyngent brytyjski (duża baza lotnicza w Habbaniji i mniejsza w Asz-Szuajbie – ob. w Kuwejcie).

Irak dla Wielkiej Brytanii był niezwykle istotny głównie z powodów gospodarczych. Złoża ropy naftowej występujące w tym kraju dostarczały paliwa brytyjskiej Flocie Śródziemnomorskiej oraz jednostkom RAF-u w regionie. Dodatkowo, po upadku Francji obecność brytyjska w Iraku pozwalała utrzymać połączenie lądowe pomiędzy Egiptem i Indiami, stacjonowanie żołnierzy brytyjskich w Iraku wywierało też presję na rządy Turcji, Iranu i Syrii zarządzanej przez francuską administrację wierną rządowi Vichy. 6 IX 1939 r. Irak zerwał kontakty dyplomatyczne z Niemcami, jednak po wypowiedzeniu wojny Francji i Wielkiej Brytanii przez Włochy premier Iraku, Ali Raszid Al-Kajlani, nie odpowiedział podobnym aktem skierowanym przeciwko agresorowi. Al-Kajlani był przedsta-



*Wrak niemieckiego bombowca Heinkla He 111 noszącego irackie znaki rozpoznawcze. Maszyna została zniszczona na lotnisku polowym pod Palmirą (ob. Tadmur w Syrii).*

wicielem stronnictwa, które chciało dla Iraku pełnej niepodległości – szansę na to premier widział we współpracy z Niemcami. 31 I 1941 r. zmuszono go jednak do dymisji, ale już 3 IV ponownie stanął na czele rządu, tym razem zdecydowanie opowiadając się po stronie państw Osi. Popierała go grupa wpływowych wysokich oficerów irackiej armii, tzw. Żółty Kwadrat. W reakcji na ponowne dojście do władzy al-Kajlaniego w Basrze 18 IV wylądowały wojska brytyjskie i indyjskie, dowodzone przez adm. Bruce'a Frasera. Miały one zapewnić ochronę brytyjskich interesów w Iraku. W odpowiedzi rząd





*Oddziały brytyjskie na drodze Sajda-Bejrut. Na poboczu wrak zniszczonego samochodu pancernego.*



*Żołnierze francuscy wierni rządowi Vichy na stanowiskach obronnych w rejonie Al-Kunajtiri.*

iracki ograniczył możliwość poruszania się obywateli brytyjskich, a 30 IV nakazał zająć brytyjską bazę lotniczą w Habbaniji. Walki rozpoczęły się 2 V – Irakijczycy dysponowali armią dwukrotnie silniejszą od brytyjskiej, jednak jej żołnierzom brakowało doświadczenia. Działania żołnierzy irackich wspierało 48 samolotów (24 myśliwce Gloster Gladiator, 12 myśliwców Fiat G.50 i 12 lekkich bombowców Douglas Dauntless). Brytyjczycy mieli, co prawda, mniej żołnierzy, jednak byli oni zmotoryzowani, mieli doświadczenie bojowe i znacznie lepszy sprzęt. Ich działania wspierało też ok. 250 nowoczesnych maszyn RAF. Tego samego dnia, w którym rozpoczęły się walki o brytyjską bazę lotniczą, premier Iraku zwrócił się do przedstawicieli Niemiec z prośbą o dostarczenie nowoczesnego uzbrojenia i materiałów niezbędnych do prowadzenia walki. Niemcy wywarli nacisk na przedstawiciela rządu Vichy w krajach Lewantu, by ten zezwolił na transport wyposażenia i samolotów przez Syrię. Jak się później okazało, trudności logistyczne i polityczne ograniczyły niemiecką pomoc do zaledwie 700 ton rozmaitych materiałów o przeznaczeniu wojskowym. Do

irackiego lotnictwa i przetransportowano drogą lotniczą do Mosulu, gdzie nadano im nazwę „grupy specjalnej Juncka” (od nazwiska dowódcy grupy, płk. Wernera Juncka). W trakcie mostu powietrznego Niemcy wykorzystywali bazy syryjskie, co stało się pretekstem do brytyjskiego ataku lotniczego, skierowanego przeciwko lotniskom w Damaszku, Palmyrze i Raya-ku. Ogółem Niemcy dostarczyli do Iraku 5 bombowców Heinkel He 111 i 12 myśliwców Messerschmitt Bf 110. Wzięły one czynny udział w walkach z Brytyjczykami, choć nie dostosowano ich do działań w warunkach tropikalnych. Po początkowych sukcesach, m.in. zablokowaniu bazy lotniczej w Habbaniji, okazało się jednak, że żołnierzom irackim brak było ducha bojowego. Irakijczycy nie widzieli celowości walki przeciwko Brytyjczykom, zwłaszcza po pierwszych dniach starć, gdy okazało się, że słabszy liczebnie przeciwnik zdecydowanie góruje nad nimi wyszkoleniem. 30 V Brytyjczycy stanęli u wrót Bagdadu – premier Iraku zbiegł do Iranu, natomiast nowy szef rządu, regent Abd al-Ilah opowiedział się za pełną współpracą z Wielką Brytanią, która w ten sposób skutecznie zabezpieczyła swoje interesy w tym kraju.

## SYRIA I LIBAN

Terytorium Syrii i Libanu po zakończeniu I wojny światowej stało się mandatem Francji. Po wypowiedzeniu wojny Niemcom przez Francję gen. Maxime Weygand zaczął tam tworzyć tzw. Armieję Lewantu, w której skład wchodziła polska Brygada Strzelców Karpackich. Po kapitulacji metropolii miejscowa administracja, którą kierował gen. Henri Dentz, pozostała wierna rządowi w Vichy, co dawało Niemcom nadzieję na wykorzystanie

tego terytorium jako swej bazy. Poważnie niepokoiło to rząd brytyjski, obawiający się, że taki rozwój sytuacji zagrozi tyłom sił sojuszniczych w Egipcie i złożom ropo- nośnym w Iraku. Postanowiono, że armia brytyjska zajmie terytorium Syrii siłą. Do akcji tej wyznaczono głównie jednostki wchodzące w skład 9. dywizji australijskiej (pod ogólnym dowództwem gen. Henry'ego Wilsona) stacjonujące w Iraku i 1. dywizji „Wolnych Francuzów” (pod dowództwem gen. Georges'a Catroux) przebywające w Palestynie i Jordanii. Od strony morza akcję ubezpieczało zgrupowanie floty brytyjskiej w sile 2 krążowników i 10 niszczycieli. Oslonę powietrzną zapewniały bliskowschodnie dywizjony RAF-u. Francuzi posiadali w Syrii i Libanie ok. 35 tys. żołnierzy, w znacznej części miejscowych, 90 samolotów, 2 niszczyciele i 3 okręty podwodne. Atak rozpoczął się w nocy z 8 na 9 VI 1941 r. Oddziały „Wolnych Francuzów” po przekroczeniu granicy niemal od razu natknęły się na silny opór w rejonie Al-Kunajtiri. Obrońcy przez prawie dwa tygodnie powstrzymywali ich natarcie w tym rejonie. W tym czasie samoloty RAF-u rozrzuciły ulotki, w których zapowiadano „niepodległość dla Libańczyków i Syryjczyków”, apelowano też o przechodzenie Francuzów na stronę brytyjską. Równocześnie z uderzeniem francuskim ruszyły wojska brytyjskie. Trzy kolumny brytyjskie poruszały się w kierunku Damaszku, Rayaku i Bejrutu. Najważniejszymi celami były Damaszek, będący stolicą Syrii, i Bejrut – siedziba rządu francuskiej administracji Vichy. Trwały intensywne walki, zarówno na ziemi, jak i w powietrzu – obrońcy



*Brytyjski admirał Bruce Fraser, głównodowodzący wojskami brytyjskimi, które wylądowały 18 IV 1941 r. w Basrze w Iraku.*





*Ali Raszid al-Kajlani, premier rządu irackiego.*

uzyskali pomoc w postaci nowoczesnych myśliwców Dewoitine D.520, które zadawały znaczne straty ustępującym im maszynom brytyjskim.

Po kilku dniach stało się jednak jasne, że mimo zaciętego oporu i lokalnych kontrataków napastnicy powoli posuwali się w kierunku najważniejszych miast. Nieco lepiej dla obrońców wyglądała sytuacja na morzu – choć Brytyjczycy dysponowali przewagą, działania ich floty skutecznie ograniczały naloty niemieckich bombowców z II grupy 1. szkolnego pułku lotnictwa, stacjonującego na Krecie i osłoneżone działania marynarki rządu Vichy. 21 VI oddziały gen. Catroux mimo zaciętego oporu obrońców opanowały Damaszek. Dowodzący obroną gen. Henri Dentz posiadał w tym czasie jeszcze ok. 12 tys. żołnierzy, głównie weteranów z legii cudzoziemskiej. Nadal bronili się oni w izolowanych punktach oporu, zadając duże straty wojskom sojuszniczym, jednak wobec braku swobody manewru ich pokonanie było jedynie kwestią czasu. 9 VII padł Bejrut, zajęty przez wojska australijskie. Widząc przewagę wroga, po pięciu tygodniach walk, gen. Henri Dentz 14 VII skapitulował. Warunki uzyskane przez francuskiego dowódcę były stosunkowo korzystne – tracił on, co prawda, Syrię i Liban, zyskał jednak możliwość ewakuacji resztek swoich żołnierzy. Z oferty przyłączenia się do wojsk Charlesa de Gaulle'a skorzystało jedynie ok. 6 tys. żołnierzy – ponad 30 tys. wolało wrócić do Francji. Warto odnotować, że gen. Władysław Sikorski, proszony o udzielenie zgody na udział w tej operacji polskich oddziałów, odmówił, argumentując, że polscy żołnierze

nie będą mieszać się w bratobójcze walki między Francuzami.

## IRAN

Po rozpoczęciu działań wojennych w Europie rząd Iranu ogłosił swoją neutralność w konflikcie, uważając, że wojna w Europie wpłynie korzystnie na sytuację w kraju, w którym od wielu lat ścierały się wpływy brytyjskie i niegdyś rosyjskie, a obecnie radzieckie. Niemcy były istotnym partnerem handlowym Iranu, wykorzystywali też terytorium tego państwa do intensywnych działań wywiadowczych. Strategiczne znaczenie Iranu wzrosło po agresji Niemiec na ZSRR w czerwcu 1941 r. Rząd Wielkiej Brytanii po analizie sytuacji stwierdził, że proniemiecki rząd irański jest istotnym zagrożeniem dla interesów Wielkiej Brytanii. Szczególną obawę budziła możliwość przejęcia przez Niemców złóż ropy naftowej. Działające w porozumieniu rządu Wielkiej Brytanii i ZSRR wystosowały do rządu irańskiego memorandum, będące w istocie ultimatum. Zażądały wydalenia agentów wywiadu niemieckiego, zerwania współpracy z Niemcami i udogodnień komunikacyjnych. Złożenie memorandum, mające miejsce 25 VI 1941 r., poprzedziły działania wojskowe. 24 VI oddziały radzieckie i brytyjskie wkroczyły na terytorium Iranu, rozpoczynając okupację tego państwa. Ich działania praktycznie nie napotkały na żaden opór armii irańskiej. Zagrożony całkowitą utratą niepodległości Iran przyjął ultimatum, a rząd po czterech dniach



*Podpisanie brytyjsko-francuskiego zawieszenia broni, 17 VII 1941 r. W środku gen. Henry Wilson, po prawej dowódca sił „Wolnych Francuzów”, gen. Georges Catroux.*

podał się do dymisji. Nowy rząd 8 IX 1941 r. zawarł umowę z rządami Wielkiej Brytanii i ZSRR, na mocy której na północy i południowym wschodzie Iranu miały stacjonować oddziały radzieckie i brytyjskie. Jednocześnie z tego państwa wydalono agentów niemieckich. Rządzący dotychczas szach Reza Pahlawi abdykował na rzecz swojego syna Mohammada Rezy Pahlawiego, po czym wyjechał z Iranu. Tym samym Wielka Brytania i ZSRR dokonały w praktyce podziału państwa irańskiego – część południowa przypadła Brytyjczykom, część północną zajęły wojska ZSRR. Środek terytorium irańskiego pozostawał oficjalnie neutralny. 29 XII 1941 r. rząd irański, pozostający pod stałym naciskiem ZSRR i Wielkiej Brytanii, podpisał umowę sojuszniczą z tymi państwami, której postanowienia pozwalały stronom na wykorzystywanie terytorium Iranu do tranzytu towarów i uzbrojenia.



*Konny patrol brytyjski Yeomanry podczas marszu wzdłuż rzeki Litani.*

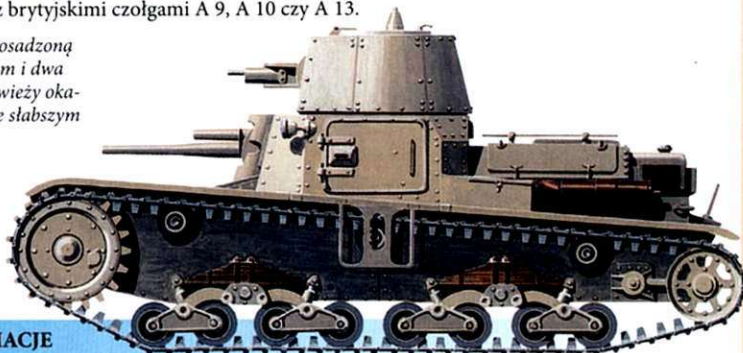


## ■ CZOŁG LEKKI CARRO ARMATO M 11/39

### WŁOCHY

Podstawowym włoskim sprzętem pancernym używanym w Afryce były czołgi lekkie wzorowane na angielskim Vickers typ E. Czołg M 11/39 (masa/rok produkcji) był uzbrojony w armatę umieszczoną w kadłubie i karabiny maszynowe w wieży. W zmodernizowanym czołgu M 13/40 z pogrubionym pancernem uzbrojenie zamieniono miejscami. Budowano też specjalnie na front afrykański wersję M 14/41, a także czołg M 15/42 z silnikiem gaźnikowym. Włoskie czołgi miały wiele wad, ale dzięki skutecznej armacie radziły sobie z brytyjskimi czołgami A 9, A 10 czy A 13.

*M 11/39 wyposażony w osadzoną w kadłubie armatę 37 mm i dwa karabiny maszynowe w wieży okazał się czołgiem znacznie słabszym od maszyn brytyjskich.*



### CEKAWY INFORMACJE

- Czołg M 11/39 Włosi mocno na wyrost nazwali średnim.
- Zbudowano 100 sztuk M 11/39, ok. 800 M 13/40, 1103 M 14/41 i 90 M 15/42.
- Po kapitulacji Włoch część czołgów przejęli Niemcy. W czasie powstania warszawskiego użyła ich niemiecka policja.

### DANE TECHNICZNE

- Masa całkowita: 11 100 kg
- Długość: 4730 mm
- Szerokość: 2180 mm
- Wysokość: 2300 mm
- Silnik: ośmiocylindrowy wysokoprężny chłodzony cieczą SPA 8T V-8 o mocy 77,3 kW (105 KM)
- Prędkość: 32 km/h
- Zasięg na drodze: 200 km
- Zasięg w terenie: 120 km
- Załoga: 4
- Uzbrojenie: armata 37 mm, dwa karabiny maszynowe 8 mm
- Grubość pancerza: 6-30 mm



*Czołg M 11/39 okazał się konstrukcją przestarzałą już w momencie wprowadzenia do służby. Wykonano go zaledwie w ok. stu egzemplarzach, które walczyły w Afryce.*




## ■ CZOŁG PIECHOTY MK III VALENTINE

### WIELKA BRYTANIA

### DANE TECHNICZNE

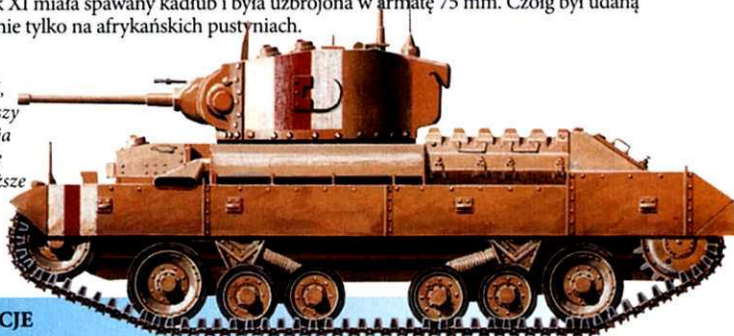
- Masa całkowita: 16 500 kg
- Długość: 5410 mm (z osłonami 5740 mm)
- Szerokość: 2634 mm (z osłonami 2760 mm)
- Wysokość: 2279 mm
- Silnik: sześciocylindrowy wysokoprężny AEC A 190 o mocy 96,3 kW (131 KM)
- Prędkość: 24 km/h
- Zasięg na drodze: 145 km
- Zasięg w terenie: ok. 130 km
- Załoga: 4
- Uzbrojenie: armata 40 mm, karabin maszynowy 7,92 mm Besa, karabin maszynowy 7,7 mm Bren
- Grubość pancerza: 15-60 mm

### PORÓWNANIE PRĘDKOŚCI NA DRODZE

	Valentine	24-30 km/h
	PzKpfw III J	40 km/h
	M 13/40	31,8 km/h

Wykorzystując sprawdzone podwozie zakłady Vickers zbudowały w 1940 r. czołg sklasyfikowany początkowo jako szybki. Produkcję uruchomiono już w czerwcu. W lipcu 1941 r. pierwsze wozy zostały użyte bojowo w Afryce Północnej. Do zakończenia produkcji, co nastąpiło 14 IV 1944 r., zbudowano ogółem 6855 czołgów Valentine. 1420 maszyn zbudowano w Kanadzie, z czego 1390 przeznaczono dla Związku Radzieckiego. Ostatnia wersja seryjna Mk XI miała spawany kadłub i była uzbrojona w armatę 75 mm. Czołg był udaną konstrukcją, sprawdział się nie tylko na afrykańskich pustyniach.

*Valentine, równie wolny i wytrzymały jak Matilda II, był jednak znacznie łatwiejszy w produkcji, jego konstrukcja pozwalała także na w miarę łatwe wyposażenie go w cięższe uzbrojenie.*



### CEKAWY INFORMACJE

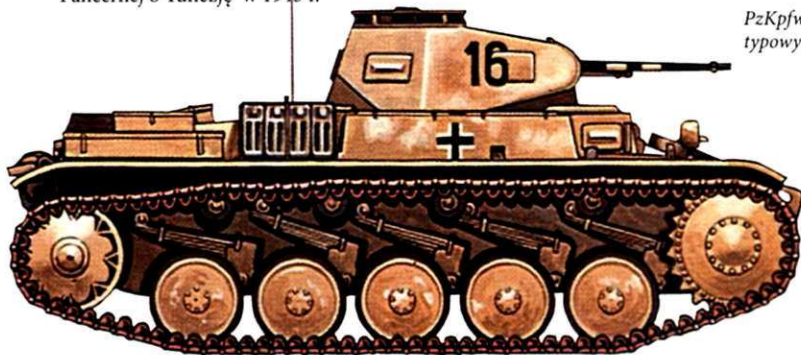
- Zbudowano ok. 350 czołgów Valentine I z silnikiem gaźnikowym i ok. 700 Valentine II z silnikiem wysokoprężnym. Następne wersje otrzymały amerykański silnik wysokoprężny.
- Valentine I, II i IV miały wieżę dwumiejscową, pozostałe wersję trzymiejscową.
- Valentine IX przebrojono w armatę 57 mm.
- Do operacji desantowych opracowano wersję pływającą Valentine DD.

## ■ PzKpfw II F

### NIEMCY

Ten weteran walk w Polsce i we Francji został wysłany do Afryki głównie jako czołg rozpoznawczy. Jego słabe uzbrojenie i cienki pancerz nie dawały wielkich szans podczas walki z brytyjskimi czołgami, natomiast wóz ten doskonale spisywał się w działaniach pościgowych i osłonowych. W wyposażeniu Deutsche Afrika Korps (DAK) znajdowała się początkowo wersja C, a później zmodernizowana i dostosowana do tropików wersja F (Tp). Czołgi wersji PzKpfw II F brały jeszcze udział w walkach 10. Dywizji Pancerniej o Tunezję w 1943 r.

*PzKpfw II F w malowaniu typowym dla DAK.*



*PzKpfw II F – typ ten reprezentował pierwsze niemieckie czołgi na pustynnych piaskach.*

### CEKAWY INFORMACJE

- W marcu 1941 r. 5. Dywizja Lekka DAK otrzymała 45 czołgów PzKpfw II, głównie wersji C.

### DANE TECHNICZNE

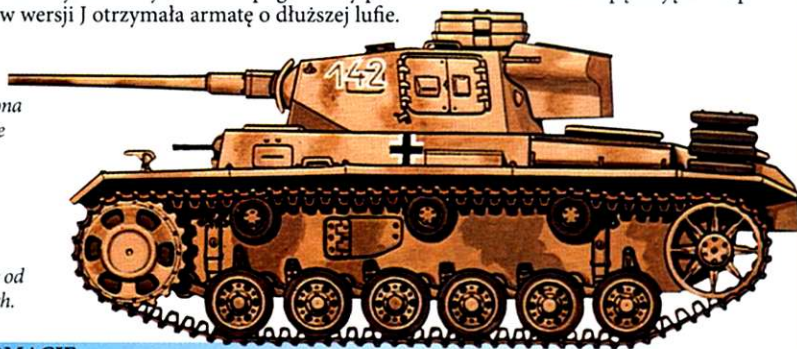
- Masa całkowita: 10 200 kg
- Długość: 4810 mm
- Szerokość: 2280 mm
- Wysokość: 2020 mm
- Silnik: sześciocylindrowy gaźnikowy chłodzony cieczą Maybach HL 62 TR lub 62 TRM o mocy 103 kW (140 KM)
- Prędkość: 40 km/h
- Zasięg na drodze: 190 km
- Zasięg w terenie: 125 km
- Załoga: 3
- Uzbrojenie: armata 20 mm, karabin maszynowy 7,9 mm
- Grubość pancerza: 15-35 mm



## ■ PzKpfw III J

W pierwszych latach wojny był to najnowocześniejszy wóz bojowy Wehrmachtu. Jego rolą było zwalczanie czołgów przeciwnika. We Francji okazało się, że armata kalibru 37 mm jest już niewystarczająca i 100 ostatnich czołgów wersji F otrzymało armatę kalibru 50 mm. Tak też uzbrojono większość czołgów wersji G. Identyfikacyjnie uzbrojona wersja H miała pogrubiony pancerz oraz nowe koła napędzające i napinające. Część czołgów wersji J otrzymała armatę o dłuższej lufie.

*PzKpfw III F pokryty farbą piaskową. Prędkość czołgu mierzona na niewielkim dystansie była znacznie wyższa niż podawane w opracowaniach 40 km/h. W 1940 r. egzemplarz testowany w Związku Radzieckim był szybszy od BT-7 jadącego na kołach.*



## NIEMCY

### DANE TECHNICZNE

- Masa całkowita: 21 500 kg
- Długość: 6160 mm
- Szerokość: 2950 mm
- Wysokość: 2510 mm
- Silnik: dwunastocylindrowy gaźnikowy chłodzony cieczą Maybach HL 120 TRM o mocy 221 kW (300 KM)
- Prędkość: 40 km/h
- Zasięg na drodze: 145 km
- Zasięg w terenie: 85 km
- Załoga: 5
- Uzbrojenie: armata 50 mm L/60, wcześniejsze egzemplarze L42, dwa karabiny maszynowe 7,9 mm
- Grubość pancerza: 30-77 mm



*PzKpfw III, na zdjęciu wersja G, miał doskonałe zawieszenie na drążkach skrętnych zapewniające wysoki komfort jazdy.*

### CIEKAWY INFORMACJE

- Zbudowano 435 czołgów wersji F, ok. 600 wersji G, 308 wersji H i 2616 wersji J. Pierwsze czołgi PzKpfw III przeznaczone dla DAK (70-80 sztuk) otrzymał 5. Pułk Pancerny 5. Dywizji Lekkiej. Były one zdecydowanie lepsze od większości brytyjskich czołgów.
- Zasobnik z tyłu wieży wersji G otrzymał nieoficjalną nazwę Rommel Kiste - skrzynka Rommla.
- Czołgiści 2. Warszawskiej Brygady Pancerniej w 1943 r. szkolili się w Egipcie na zdobytych czołgach PzKpfw III i IV.

### DANE TECHNICZNE

- Masa całkowita: 20 000 kg (D); 21 000 kg (E); 22 300 kg (F1); 23 600 kg (F2)
- Długość: 5920 mm (F2 6630 mm)
- Szerokość: 2840 mm (F 2880 mm)
- Wysokość: 2680 mm
- Silnik: dwunastocylindrowy gaźnikowy chłodzony cieczą Maybach HL 120 TRM o mocy 221 kW (300 KM)
- Prędkość: 42 km/h (D-F1); 40 km/h (F2)
- Zasięg na drodze: 210 km (D, F2); 200 km (E, F1)
- Zasięg w terenie: 130 km (D, F); 125 km (E)
- Załoga: 5
- Uzbrojenie: armata 75 mm L/24 (D-F1); armata 75 mm L/43 (F2), dwa karabiny maszynowe 7,9 mm
- Grubość pancerza: 20-30 mm (D); 20-60 mm (E); 30-50 mm (F)

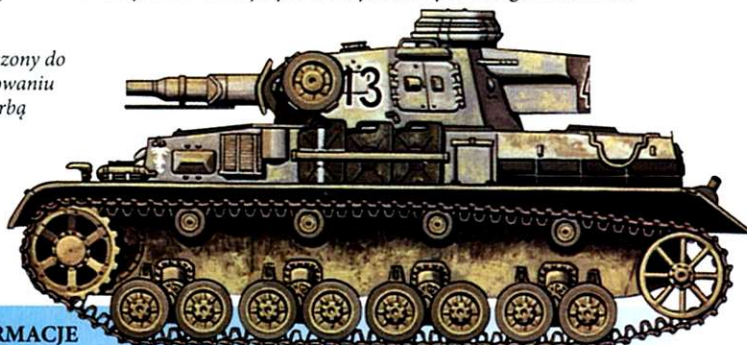


*Częsty widok dla pancerniaków DAK - czołgi PzKpfw IV i miejscowy wielbłąd.*

## ■ PzKpfw IV D, E, F

Pojazd ten, początkowo określany jako ciężki, miał wspierać inne czołgi niszczące artylerię i lekkie umocnienia. W tej roli był początkowo używany także w Afryce. Konieczność zwalczania coraz lepiej opancerzonych i uzbrojonych czołgów alianckich spowodowała, że przebrano go w armatę przeciwpancerną z długą lufą. Po tej zmianie PzKpfw stał się podstawowym czołgiem Wehrmachtu i praktycznie do końca wojny dysponował uzbrojeniem silniejszym od sojusznicznych czołgów średnich.

*PzKpfw IV F1 dostarczony do Afryki w szarym malowaniu i częściowo pokryty farbą piaskową.*



### CIEKAWY INFORMACJE

- Do Trypolisu pierwsze czołgi w wersji D i E przybyły 11 III 1941 r. Otrzymał je 5. Pułk Pancerny przeniesiony z 3. Dywizji Pancerniej do 5. Dywizji Lekkiej.
- Działa kalibru 40 mm brytyjskich czołgów mogły przebić pancerz tego czołgu dopiero z odległości mniejszej niż 500 m.

## NIEMCY

## ■ CZOŁG SZYBKI MK I (A9)

W założeniach konstruktorów miał to być czołg przewidziany do wojny manewrowej. Produkcję seryjną zakłady Vickers uruchomiły w 1937 r. Zbudowano tam 50 egzemplarzy wozu, kolejne 75 wyprodukowały zakłady Harland & Wolf w Belfaście. Czołgi te brały udział w kampanii francuskiej i walkach na Bliskim Wschodzie. Miały cienki pancerz, charakteryzowały się także wysoką awaryjnością. Wycofano je z pierwszej linii wkrótce po pierwszych starciach w Afryce. Wersją rozwojową był czołg Mk II (A10) z pogrubionym pancerzem.

*A9 z 1st Royal Tank Regiment na początku 1941 r.*



### CIEKAWY INFORMACJE

- Cechą charakterystyczną wersji A9 były dwie wieżyczki z karabinami maszynowymi umieszczone w przodzie kadłuba.
- Podwozie czołgu było nowoczesną konstrukcją, wykorzystano je podczas prac nad budową czołgu piechoty Mk III Valentine.
- Pierwsze egzemplarze były napędzane silnikiem Rolls-Royce Phantom II, uzbrojono je w armatę kalibru 47 mm.

## WIELKA BRYTANIA

### DANE TECHNICZNE

- Masa całkowita: 13 156 kg
- Długość: 5810 mm
- Szerokość: 2650 mm
- Wysokość: 2510 mm
- Silnik: sześciocylindrowy chłodzony cieczą AEC Typ A 179 o mocy 110 kW (150 KM)
- Prędkość: 40 km/h
- Zasięg na drodze: 240 km
- Załoga: 6
- Uzbrojenie: armata 40 mm, dwa karabiny maszynowe 7,7 mm
- Grubość pancerza: 6-14 mm

### PORÓWNANIE ZASIĘGU



190 km

PzKpfw II F



240 km

A9



200 km

PzKpfw IV E



# KALENDARIUM

NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIA CZERWCA 1940



Nieprzejednana postawa Winstona Churchilla, premiera rządu brytyjskiego, była jednym z powodów kontynuowania walki przez osamotnioną Wielką Brytanię.

żołnierzy, ostatecznie ocalono ok. 338 tys. Z Francji do Wielkiej Brytanii trafiło wśród nich wielu zaprawionych w walce weteranów. 4 VI Churchill przemawiał w Izbie Gmin, a jego mowa była zarówno wsparciem dla wszystkich obywateli kraju, jak i głośnym wołaniem o pomoc, skierowanym do Stanów Zjednoczonych.

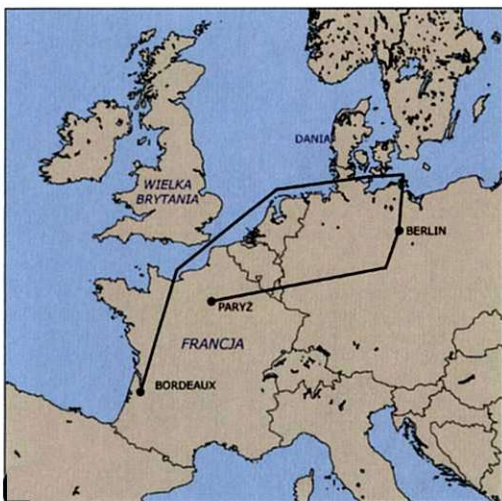
## 4 VI: brytyjski premier, Winston Churchill, przemawia w Izbie Gmin

Sytuacja na froncie we Francji była bardzo zła. Dla świętokości zorientowanych osób było całkowicie jasne, że Niemcy są bliscy pokonania Francji. Oznaczało to, że realna stała się groźba inwazji na Wyspy Brytyjskie, do której Brytyjczycy nie byli właściwie przygotowani. Wypławy broniły silna flota i lotnictwo, jednak w przypadku udanego desantu Niemcom mogła zostać przeciwstawiona jedynie odwaga i determinacja. Brak było ciężkiego sprzętu, pozostawionego na plażach Dunkierki, a także zapasów pozwalających na długą obronę. Planując operację „Dynamo”, spodziewano się ewakuować ok. 45 tys.

## 8 VI: Berlin staje się celem pierwszego podczas tej wojny nalotu bombowego

Niemal miesiąc po rozpoczęciu działań wojennych na froncie zachodnim Luftwaffe przeprowadziła nalot na Paryż, w którym uczestniczyło ok. 200 samolotów. W wyniku bombardowania śmierć poniosło kilkuset Francuzów, w większości cywilów. Odpowiedzią był pociąg przystosowany do bombardowania Berlina. Z góry wiadomo było, że francuskie lotnictwo nie zdoła zgromadzić podobnej liczby samolotów bombowych, mogących wziąć udział w bombardowaniu stolicy III Rzeszy, chodziło też raczej o efekt psychologiczny niż o dokonanie realnych zniszczeń. Do tej specjalnej akcji wyznaczono wypróbowany, choć niezbyt nowoczesny samolot bombowy i rozpoznania morskiego, Farman 223.4, jeden z trzech posiadanych przez francuską marynarkę. Maszyna stacjonowała

na lotnisku Bordeaux-Merignac. W piątek 7 VI samolot uzbrojono w 2000 kg bomb, po czym Farman wzniósł się w powietrze. Nawigatorem i pilotem były wykładowca nawigacji z École du Guerre, kmdr ppor. Dailliere. Samolot, noszący nazwę „Jules Verne”, wystartował o godz. 15:30. Pierwsze trudności pojawiły się dopiero nad wyspą Sylt, gdzie bombowca został ostrzelany przez artylerię przeciwlotniczą. Maszyna wleciała potem nad Bałtyk, zniżając się w kierunku Szczecina, a potem skręciła na południe, w stronę stolicy Niemiec. W pobliżu Berlina okazało się, że przed akcją mechanicy zapomnieli zainstalować w kokpicie celownik bombowy. Pilot wspominał: „Kiedy byłem gotów do zrzutu bomb, zobaczyłem, że zapomniany zainstalować celownik, przycisnąłem więc nos do szyby kokpitu”. Ponieważ miasto było zaciemnione, Francuz nie mógł rozpoznać żadnych charakterystycznych elementów krajobrazu, w namierzeniu celu pomogły mu jednak światła reflektorów przeciwlotniczych, które zapaliły się kilka minut po dolecie bombowca nad Berlin. Pilot, krążąc nad miastem i odpowiednio regulując moc silników, chciał sprawić wrażenie, że w nalocie bierze udział co najmniej dywizjon ciężkich bombowców. W końcu wyrzucił śmiercionośny ładunek nad północną część miasta i rozpoczął drogę powrotną do Paryża. Farman wylądował po locie trwającym 13,5 godziny, w trakcie którego pokonał blisko 4 tys. km. Następnego dnia francuska admiralica poinformowała, że w odwecie za niedawne bombardowanie stolicy Francji eskadra ciężkich bombowców zbombardowała Berlin i wróciła do bazy bez strat własnych.

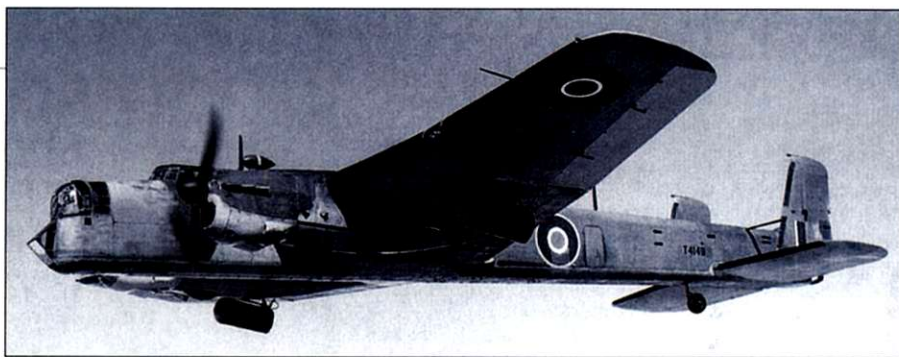


# CZERWIEC 1940

- 1: niemieckie okręty podwodne po raz pierwszy wchodzą do baz w Norwegii
- 3: rozpoczyna się niemiecka operacja „Paula” – naloty na francuskie zakłady przemysłowe znajdujące się na zapleczu frontu
- 3: 200 niemieckich bombowców bierze udział w nalocie na Paryż
- 3-8: ewakuacja sił sojuszniczych z Norwegii
- 4: Hitler wydaje rozkaz, by w niemieckich miastach wszystkie dzwony kościelne przez 3 dni biciem czcili zakończenie „największej bitwy w historii świata”
- 4: słynne przemówienie Winstona Churchilla w Izbie Gmin – padły w nim słowa „(...) Będziemy walczyć na plażach, będziemy walczyć na lotniskach, będziemy walczyć na polach i na ulicach, będziemy walczyć w górach, nigdy się nie poddamy”
- 4: koniec operacji „Dynamo”, oddziały niemieckie zajmują Dunkierkę
- 5: rozpoczyna się druga faza niemieckiej kampanii zachodniej – ofensywa nad Sommą i Aisne
- 5: francuski dowódca sił powietrznych, gen. Vuillemin, kieruje do Winstona Churchilla prośbę o natychmiastowe przekazanie do Francji 10 dywizjonów myśliwskich. Premier Wielkiej Brytanii odrzuca tę prośbę jako „całkowicie nierealną”
- 8: francuski samolot Farman 223.4, używany zazwyczaj do rozpoznania morskiego, dokonuje pierwszego w trakcie wojny bombardowania Berlina
- 8: niemiecki okręt liniowy „Scharnhorst” zatapia brytyjski lotniskowiec „Glorious” i dwa eskortujące go niszczyciele
- 8: z Tromsø w Norwegii ewakuowane są ostatnie oddziały sojusznicze, wraz z nimi kraj opuszcza król Haakon VII
- 8: prawdopodobnie tego dnia w rejonie wyspy Helgoland tonie polski okręt podwodny „Orzeł”
- 9: pierwszy niemiecki oddział przekracza Sekwanę
- 9: ZSRR i Japonia uzgadniają sporną dotychczas granicę Mandżukuo
- 9: o północy Norwegia poddaje się Niemcom
- 10: kapitulacja ostatnich oddziałów norweskich
- 10: Włochy przystępują do wojny – Benito Mussolini wypowiada wojnę Francji i Wielkiej Brytanii
- 10: rząd francuski przenosi się z Paryża do Tours
- 10-25: akcja ewakuacyjna obejmująca północnie i zachodnie wybrzeża Francji. W jej trakcie do Wielkiej Brytanii zostaje ewakuowanych ok. 200 tys. żołnierzy
- 11: Churchill rozmawia z premierem Francji, Paulem Reynaudem, chcąc przekonać go, by Francja kontynuowała walkę
- 11: pierwszy nalot włoski na Maltę
- 11: wojska włoskie wkraczają na terytorium Francji
- 11: Brytyjczycy bombardują zakłady Fiata w Turynie
- 12: pierwsze naloty włoskich bombowców na cele w południowej Francji
- 12: brytyjskie okręty i samoloty bombardują włoską bazę w Tobruku
- 12: włoski okręt podwodny „Bagnolini” zatapia na południe od Krety brytyjski lekki krążownik „Calypso”
- 12: brytyjskie bombowce stacjonujące na południu Francji bombardują Mediolan i Genuę
- 12: na Wyspach Brytyjskich rozpoczyna się budowa umocnień, jakie planuje się wykorzystać podczas spodziewanej inwazji niemieckiej
- 13: pierwsze działania wojenne na granicy libijsko-egipskiej. Brytyjskie czołgi zdobywają graniczny posterunek włoski
- 14: Niemcy zajmują bez walki stolicę Francji – Paryż
- 14: rozpoczyna się niemiecka ofensywa na Linie Maginota na południe od Saarbrücken, francuskie umocnienia zostają przerwane po niezwykle silnym ostrzale artyleryjskim
- 14: oddziały niemieckie zdobywają twierdzę Verdun
- 14: do obozu koncentracyjnego Auschwitz trafia pierwsza grupa 728 Żydów przewiezionych z Tarnowa
- 15: ZSRR dokonuje aneksji Litwy



- 16: ustąpienie gabinetu Paula Reynauda, nowym premierem rządu francuskiego zostaje marsz. Philippe Pétain
- 16: oddziały niemieckiej 1. Armii, dowodzonej przez gen. płk. Erwina von Witzlebena przekraczają Ren pod Colmar
- 16: Niemcy przechwytyją większość tajnych dokumentów francuskiego Sztabu Generalnego, które znajdowały się w pociągu stojącym na stacji La Charité. Wśród znalezionych dokumentów są także protokoły wszystkich rozmów pomiędzy dowódcami alianckimi, wraz z planami i mapami sojuszniczej operacji na Kaukazie, rozważanej od czasu wojny fińsko-radzieckiej. Hitler niezwłocznie przekazuje kopie tych dokumentów Stalinowi
- 16: francuski ścigacz „La Curieuse” zatapia włoski okręt podwodny „Provana”. To pierwszy włoski okręt podwodny zatopiony przez marynarkę francuską
- 16: Francja prosi o pokój
- 17: tonie brytyjski statek pasażerski „Lancastria”, przewożący żołnierzy ewakuowanych z Francji. Ginie ok. 3 tys. żołnierzy
- 17: Brytyjczycy proszą Francuzów o wydanie flocie francuskiej polecenia przejścia do portów brytyjskich. Francuzi odmawiają
- 17: Japonia rozpoczyna blokadę morską Chin, by zatrzymać dostawy materiałów wojennych
- 17: ZSRR anektuje Łotwę i Estonię
- 18: w trakcie przemówienia transmitowanego przez BBC gen. Charles de Gaulle apeluje o kontynuowanie oporu, ogłasza się jednocześnie przywódcą Wolnych Francuzów
- 18: Hitler i Mussolini spotykają się w Monachium. Przywódca Włoch zostaje poinformowany, że Włochy nie otrzymają żadnych większych fragmentów terytorium pokonanej Francji
- 19: do Londynu przenoszą się emigracyjne rządy Polski i Belgii
- 20: Francuzi zwracają się do Włochów z prośbą o zawieszenie broni
- 20: rząd japoński przestrzega francuską administrację kolonialną w Indochinach przed udzieleniem jakiegokolwiek pomocy rządowi chińskich nacjonalistów
- 22: podpisanie niemiecko-francuskiego zawieszenia broni
- 22: w Tokio do dymisji podaje się rząd premiera Mitsumasa Yonai. Nowy rząd, na którego czele staje książę Konoye zdecydowany jest wzmocnić stosunki japońsko-niemieckie
- 23: triumfujący Hitler objeżdża Paryż
- 24: podpisanie włosko-francuskiego zawieszenia broni
- 25: o godz. 1:35 oficjalnie następuje zakończenie walk we Francji
- 26: Niemcy tworzą pierwszy pułk myśliwców nocnych NJG1
- 28: niemieckim dowódcą wojskowym Belgii i północnej Francji zostaje gen. von Falkenhausen
- 28: rząd brytyjski uznaje Charlesa de Gaulle’a „wodem Wolnych Francuzów”
- 28: w trakcie brytyjskiego nalotu na Tobruk włoska artyleria przeciwlotnicza omyłkowo zestrzeliwuje samolot włoskiego marsz. Italo Balbo, gubernatora Libii, który ginie w zestrzelonym samolocie
- 28: na pokładzie zdobytego włoskiego okrętu podwodnego „Galilei” Brytyjczycy przechwytyją tajne dokumenty, dzięki którym w następnych dniach zatapiają kolejne dwa włoskie okręty podwodne
- 28: rozpoczyna się włoska ofensywa w Sudanie i Kenii, jej celem jest miasto Moyale. Atak zostaje odparty
- 28: ZSRR domaga się od Rumunii Besarabii i Bukowiny. Wobec nacisku Niemiec rząd rumuński poddaje się żądaniom ZSRR
- 30: wojska niemieckie zajmują należące do Wielkiej Brytanii Wyspy Normandzkie na kanale La Manche



*Bombywiec Armstrong Whitworth AW.38 Whitley był na początku wojny jednym z „koni roboczych” RAF. Wyprodukowano ogółem 1814 maszyn wszystkich wersji. Widoczna na zdjęciu maszyna wersji Mk V o numerze T4149 była przystosowana m.in. do zrzutu ulotek, zaopatrzenia i tajnych agentów. Pod skrzydłami samolotu widoczne są zasobniki z zaopatrzeniem.*

## 11 VI: nalot brytyjskich bombowców na zakłady Fiata w Turynie

Brytyjczycy spodziewali się przystąpienia Włoch do wojny. Jeszcze przed wybuchem wojny RAF przygotował dwa lotniska w pobliżu Marsylii do obsługi bombowców Vickers Wellington – bazy te miały służyć do międzyrządowego podlegania podczas planowanych nalotów na zakłady przemysłowe w północnych

Włoszech. Na lotnisku w Salon znalazły się nawet pierwsze maszyny z 99. dywizjonu bombowego, jednak niespodziewanie dowódca francuskiego lotnictwa, gen. Vuillemin, cofnął zgodę na wykorzystanie baz przez Brytyjczyków i zażądał zaprzestania przygotowań do nalotów. Obawiał się, że akcje RAF-u mogą spowodować odwetowe bombardowania miast we Francji. Brytyjczycy nie zamierzali jednak rezygnować, przygotowali swoje maszyny do lotu. W odpowiedzi lokalne władze zmobilizowały ludność cywilną, która samochodami zastawiała pasy startowe, co powodowało, że Wellingtony nie mogły wystartować. Mimo to 36 bombowców Whitley zbombardowało zakłady przemysłowe Fiata w Turynie. Startowały z baz w Wielkiej Brytanii, a paliwo uzupełniały, lądując na Wyspach Normandzkich na kanale La Manche.

## 28 VI: nad Tobrukiem ginie włoski marsz. Italo Balbo, gubernator Libii

Dwa brytyjskie bombowce Blenheim dotarły nad włoską bazę morską w Tobruku z zadaniem zbombardowania portu. W mieście ogłoszony został alarm przeciwlotniczy. W tym samym czasie nad Tobruk nadleciał nienoszący symboli państwowych włoski bombowiec S.M.79 – na jego pokładzie znajdował się marsz. Italo Balbo, powracający z lotniczego rozpoznania własnych pozycji wokół miasta. Działa przeciwlotnicze otworzyły ogień, przyłączyła się do nich artyleria włoskich okrętów zakotwiczonych w porcie. Ogień dział przeciwlotniczych był nieskuteczny, samolot Balbo leciał zbyt wysoko – dosięgły go jednak pociski wystrzelone z włoskiego krążownika „San Giorgio”. Samolot rozbijł się o ziemię, marsz. Italo Balbo, przeciwnik zbliżenia z Niemcami, zwolennik walki u boku Wielkiej Brytanii, zginął w jego wraku. Rząd włoski ogłosił natychmiast, że śmierć marszałka nastąpiła w wyniku pomyłkowego ostrzału. Innego zdania była żona poległego, hrabina Emanuela Florio, która wierzyła, że został on zabity na rozkaz Benita Mussoliniego.



Marsz. Włoch, Italo Balbo, był gubernatorem Libii i głównodowodzącym sił włoskich w Afryce na początku konfliktu włosko-brytyjskiego.

Bombywiec S.M. 79. Marsz. Italo Balbo zginął, lecąc na pokładzie takiego właśnie samolotu. Raport napisany po przeprowadzeniu śledztwa w sprawie jego śmierci wykazał, że w stronę samolotu oddano ponad 250 strzałów z krążownika „San Giorgio”.

